Miesięcznik Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Regionu Dynowskiego
- Towarzystwo Przyjaciół Dynowa

ISSN-1234-6063

DYNOWINKA

NUMER 05-06/152-153 MAJ/CZERWIEC 2008 CENA 4 zł (w tym 7% VAT)

W numerze:
- ✔ 3 Maja w Dynowie,
- ✔ VIII Konkurs Podkarpacka Tęcza „Austriackie gadanie",
- ✔ „Pędzlem z Winnicy w dolinę Sanu",
- ✔ Rafał Gudyka w Paryżu...

Konkurs "Austriackie gadanie" 17.04.2008
w Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. S. Wyszyńskiego w Dynowie

Szanowni Czytelnicy!

Witam Państwa, na łamach kolejnego numeru „Dynowinki" w pięknym ,wiosennym miesiącu. Miesiącu bogatym w wydarzenia i piękną przyrodę.

W tym numerze przypomnimy m.in. o kolejnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-Maja, VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza w ZSzZ w Dynowie, V Konferencji „Błękitny San" i innych. Grupą odpowiedzialną za to wydanie jest grono osób z Zespołu Szkół Zawodowych im.Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie, na czele z redaktorami wydania p.Anną i Jarosławem Molami.

Nie zapominając o ważnych majowych rocznicach i świętach, o których będą informacje w tym wydaniu, chciałam szczególnie odnieść się do obchodzonego 26 maja Dnia Matki, do czasem zapominanego, gestu podziękowania Tej Najważniejszej, Tej najbardziej Kochanej i Utrudzonej codziennym nawałem obowiązków – MATCE.

Wszystkim MAMOM składam życzenia w swoim imieniu, całej Redakcji i w imieniu wszystkich dzieci, tych najmłodszych i tych najstarszych:

„Za to, Mamo, że noc w noc czujnie strzeżesz
kolorowych i spokojnych mych snów;
za to, Mamo, że Ci zawsze mogę wierzyć,
ze rozumiesz mnie nawet bez słów;
cóż Ci dzisiaj mogę za to dać, najdroższa Mamo?
Po jednym kwiatku za noc każdą nieprzespaną,
po jednym kwiatku za każde zmartwienie,
po jednym za płynące z Twych rąk ukojenie.
Za każdą Twoją zmarszczkę - jeden kwiat.
i jeden - za każdy siwy włos.
Pod nogi trzeba by Ci rzucić cały świat
- wszystkie kwiaty w ogromny stos.
Musi być jakieś wyjście...
I jest!
Oczywiście!
Najlepsze będą bzu wonne kiście!
Bukiet z kwiatów miliona Ci wręczę
- majowego pachnącego bzu naręcze".

/Tinka229/

Życząc przyjemnej lektury, kłaniam się Państwu, z poważaniem.

Dyrektor ZSzZ w Dynowie Halina Cygan

CO SŁYCHAĆ W STOWARZYSZENIU?

Promocja Dynowa i Regionu jest oczywista i konieczna. Wiedzą o tym samorządy i właściwie wspierane przez nie organizacje oraz stowarzyszenia.

Wszechstronna pomoc lokalnych władz, fundacji oraz funduszy w promocyjnej działalności wydawniczej jest niezbędna. Zaniedbania w promowaniu przedsięwzięć w tej mierze będą widoczne w najbliższej przyszłości. A szkoda stać bezczynnie.

Dzisiaj pragnę odnotować, iż w ostatnich miesiącach ukazała się książka - piękny album pt. „Dąbrówka Starzeńska", której wydanie przy wsparciu Wójta Gminy Dynów Adama Chrobak, sfinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Redakcję książki tworzył zespół: Jerzy Bylicki (V-ce Przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Dynowa), Mirosława Marszałek – Pełzak, Karolina Duduś, Daniel Gąsecki i Andrzej Gliwa.

Książka jest pięknie wydana pod względem edytorskim, zawiera wspaniałe zdjęcia oraz profesjonalnie napisaną historię wsi.

Wydarzenie to pragnę odnotować z wielką satysfakcją, gratulując jej pomysłodawcom, autorom, wydawcy i sponsorom. Słowa uznania należą się Gminie Dynów oraz jej Wójtowi. Wierzę, że nie jest to ostatnia publikacja o miejscowościach w naszym regionie.

Wydany album „Dąbrówka Starzeńska" z wieloma innymi albumami, które ukazały się w ostatnim czasie o podkarpackich miejscowościach, można postawić na jednej „wysokiej" półce.

Prezes Stowarzyszenia
Promocji i Rozwoju Regionu
Dynowskiego Towarzystwa
Przyjaciół Dynowa
dr Andrzej Stankiewicz

URZĄD MIEJSKI DYNÓW
BURMISTRZ INFORMUJE

Informacje na temat działań bieżących

Zgodnie z zapowiedzią zamieszczoną w poprzednim numerze „Dynowinki" chciałbym przedstawić Państwu informacje związane z bieżącą działalnością inwestycyjną na terenie Gminy Miejskiej Dynów.

Nadal trwają prace wykończeniowe związane z budową ośrodka turystycznego z zapleczem „Błękitny San", przy ulicy Plażowej. Ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne termin zakończenia inwestycji planowany na dzień 30 maja 2008r. ulegnie zmianie.

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżet państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, a jego głównym inwestorem jest Gmina Miejska Dynów.

Całkowita wartość realizowanego projektu (zgodnie z umową) wynosi 2 094 336,48 zł, w tym dofinansowanie z EFRR wynosi 1 050 515,74 zł, zaś współfinansowanie z budżetu państwa 140 068,77 zł. Rzeczywiste koszty poniesione przez Gminę Miejską Dynów obejmujące koszty zawarte w projekcie i poza projektem wynoszą 903 751,97 zł. Zasadniczymi elementami przedsięwzięcia są : przebudowa pawilonu portierni, budowa pawilonu sanitarnego, budynku informacji turystycznej wraz z częścią gastronomiczną „Błękitny San", budowa wiaty, budowa zespołu kiosków handlowych, a także instalacji zewnętrznych, dróg i parkingów, zagospodarowanie terenów zielonych i wykonanie ogrodzenia oraz wykonanie opaski brzegowej wraz z pływającą keją. Głównym celem budowy omawianego ośrodka jest stworzenie zaplecza do rozwoju turystyki wodnej, co będzie mieć pozytywny wpływ na społeczno – ekonomiczny rozwój miasta. Kolejną inwestycją realizowaną na terenie Gminy Miejskiej Dynów jest budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Polnej, Grunwaldzkiej, Błonie, Węgierskiej ETAP III.

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Całkowita wartość projektu (zgodnie z umową) wynosi 1 986 704,99 zł, w tym dofinansowanie z EFRR wynosi 866 212,17 zł, a współfinansowanie z budżetu państwa wynosi 173 242,44 zł. Pozostałe wydatki kwalifikowane i niekwalifikowane tj. 947 250,38 stanowią wkład własny Gminy Miejskiej Dynów. Inwestycja obejmuje roboty budowlane: budowę nowej kanalizacji sanitarnej przy ulicy: Grunwaldzkiej, 1-go Maja, Bławatkowej, Błonie, Ogrodowej, Węgierskiej, Polnej, Stawiska. Łączna długość wybudowanej kanalizacji na w/w terenie wyniesie 15,5 km, zostaną wykonane 3 przepompownie, a powierzchnia terenów uzbrojonych wzrośnie o 14 ha. Zakończenie prac planowane jest na dzień 30 maja 2008r.

Inwestycja ta pozwoli na uporządkowanie gospodarki ściekowej, co przyczyni się do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń do środowiska, zapewni tym samym efektywniejszą ochronę środowiska oraz wpłynie na poprawę warunków socjalno-bytowych mieszkańców.

O szczegółach dotyczących w/w inwestycji poinformuję Państwa po ich zakończeniu.

W miesiącu maju w miejsce fontanny na Rynku miasta urządzono rabatę kwiatową. Naprawa fontanny była niemożliwa, gdyż całkowitej korozji uległy urządzenia doprowadzające i odprowadzające wodę. Była ona systematycznie zaśmiecana, co nie przynosiło chluby naszemu Rynkowi. Urządzenie rabaty jest rozwiązaniem tymczasowym, mającym na celu poprawę estetyki tego miejsca. Obecnie trwają prace nad Lokalnym Programem Rewitalizacji. Opracowanie takiego programu jest niezbędne do pozyskania środków zewnętrznych. Realizacja programu przyczyni się do poprawy estetyki centrum miasta wraz z przyległymi uliczkami. W programie przewidziana została także fontanna na Rynku miasta.

W związku z ukazaniem się książki pt. „Dynów" wydanej przez PUW „Roksana" Sp.z o.o. , słusznie krytykowanej jako źródło szeregu nieprawdziwych, nieaktualnych informacji o Dynowie, **wyjaśniam, iż nie byłem inicjatorem jej wydania, nie jestem autorem wstępu, i nie wyrażałem zgody na wykorzystywanie w niej mojego nazwiska i stanowiska.**

Wydawnictwo PUW „Roksana" wydało w 2008r. w/w publikację p.t. „DYNÓW", w której umieszczono zapis, iż książka została wydana z inicjatywy Burmistrza Miasta Dynowa. Zamieszczono w niej również wstęp przypisując mi autorstwo o brzmieniu: „Burmistrz Miasta Dynowa – Zygmunt Frańczak". Tymczasem nigdy nie wyrażałem zgody na umieszczenie tych treści w w/w książce.

Pisemnie zażądałem wycofania się z rozpowszechniania tejże książki, a ponieważ wydawca nie zaniechał rozprowadzania, zostało złożone doniesienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa przez wydawnictwo PUW „Roksana" Sp. z o.o, ul. Pużaka 55c, 38-400 Krosno.

Bezprawne działania wydawnictwa „Roksana" miały na celu wprowadzenie w błąd nabywców tegoż informatora i skierowanie odpowiedzialności za jego wątpliwą jakość na Burmistrza Miasta. O decyzjach prokuratury poinformuję Czytelników „Dynowinki".

Burmistrz Miasta Dynowa
Zygmunt Frańczak

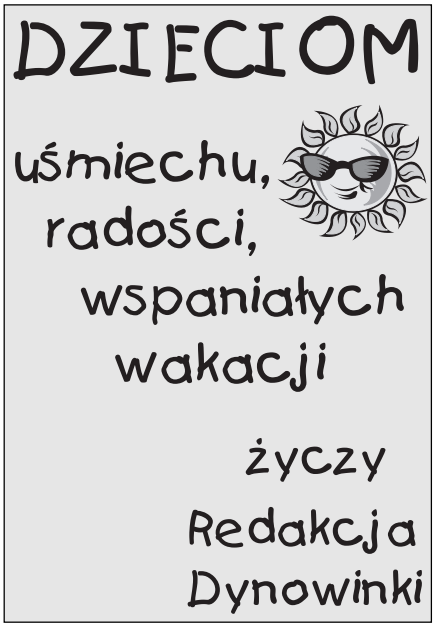

„Nikt z nas nie żyje dla siebie
i nikt nie umiera dla siebie”

(Św. Paweł)

Ś. P.
Aleksandra Tabisz
22. XII. 1913r. – 11. V. 2008r.

Pani Tabiszowa – tak o Zmarłej mówili wszyscy, którzy Ją znali, i to nie tylko ze specjalnym uznaniem dla wieku, ale ze szczególnym szacunkiem dla Osoby. Zasłużyła na sympatię i głębokie uznanie nie tylko członków i sympatyków Zespołu Teatralnego!

Odkąd zamieszkała w Dynowie dała się poznać jako żona nadleśniczego Państwowego Nadleśnictwa w Dynowie, jako pracownica stacji Pogotowia Ratunkowego, aktorka Zespołu Teatralnego a w ostatnich latach jako aktywna członkini Związku Emerytów i Rencistów. Na deskach scenicznych debiutowała jeszcze za czasów reżysera Jana Węgrzyna, potem grała w zespole reż. J. Jurasińskiej, a uznane kreacje energicznych kobiet stworzyła w sztukach „Pan Damazy”, „Mały rycerz i panny”. W „Damach i huzarach” rolę Dyndalskiej obdarzyła swoim osobistym urokiem dojrzałej damy, nie nobliwej matrony, w „Betlejem Polskim” wystąpiła jako Krakowianka.

Zaangażowanie, punktualność i sumienność zawsze charakteryzowały Panią Aleksandrę, a nas wszystkich: od najstarszych do najmłodszych członków Zespołu Teatralnego obdarzyła swoją życzliwością, zarażała wyważonym optymizmem i pogodą ducha. W każdej, nawet bardzo trudnej sytuacji, potrafiła znaleźć polubowne rozwiązanie, pozytywne wyjście.

Kiedy zimą 1980 roku Zespół nie miał lokalu na próby, Pani Aleksandra przygarnęła całą grupę do siebie, parzyła herbatkę, częstowała „czym chata bogata” (a wtedy kupowało się w sklepach ocet i margarynę), pozwalała na przestawianie mebli, gdy sytuacja sceniczna tego wymagała. Potem, w czasie występów z niemal matczyną troskliwością wspierała debiutantów, którym trema paraliżowała ruchy a słowa więziła w gardle.

Zawsze będziemy pamiętać jak P. Aleksandra gdy „okołosceniczne” zdenerwowanie sięgało zenitu, jednym celnym żartem, życzliwą uwagą rozładowywała stres.

Znała życie i wyznawała zasadę, którą J. Kochanowski tak ujął w poetyckiej formie:

„Próżno ma mieć na pieczy śmiertelny – wieczne rzeczy;
Dosyć na tym, kiedy wie, że go to nie minie
Co z przejrzenia Pańskiego od wieków mu płynie”

Taką Panią Aleksandrę Tabiszową znaliśmy
i taką będziemy pamiętać!

Krystyna Dżuła
– reżyser i członek Zespołu Teatralnego

P. Aleksandra Tabisz w spektaklu „Damy i Huzary”

P. Aleksandra po spektaklu „Mały rycerz i Panny” (na zdjęciu stoi druga od lewej strony)

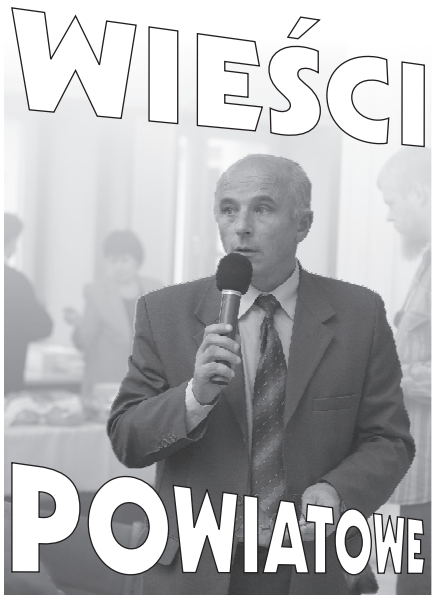

XIII sesja Rady Powiatu Rzeszowskiego kadencji 2006/2010 odbyła się w dniu 23 kwietnia 2008 r. w sali kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego.

Po otwarciu sesji radni wysłuchali informacji: Komendanta Miejskiego Policji w Rzeszowie o stanie bezpieczeństwa na terenie Powiatu Rzeszowskiego i Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej oraz o zagrożeniach pożarowych na terenie Powiatu Rzeszowskiego.

Radni również w trakcie obrad sesji wysłuchali sprawozdań:

- z wykonania budżetu Powiatu Rzeszowskiego za rok 2007,

W oparciu o budżet Powiatu na rok 2007 realizowane były zadania własne Powiatu i z zakresu administracji rządowej. Z żalem należy przyznać, że dotacje na realizację zadań z zakresu administracji rządowej stale nie pokrywają całości kosztów z tym związanych, a prawidłowe zabezpieczenie obsługi mieszkańców naszego Powiatu wymaga współfinansowania tych zadań z naszego budżetu. Ponadto z każdym rokiem dochodzą nowe zdania rządowe, a w ślad za nimi nie idzie zwiększenie dotacji.

Rok 2007 był okresem przeznaczonym na przygotowanie nowych zadań, których realizacja przewidziana jest na lata następne.

Po licznych zmianach plan dochodów budżetu wyniósł – 71 687 911 zł,

a wydatków – 72 143 324 zł. Na terenie Dynowszczyzny z budżetu zrealizowano następujące zadania:

- ***opracowanie dokumentacji geodezyjnej związanej ze scalaniem gruntów w Łubnie – 4 233 zł***
- ***kontrolę klasyfikacji gruntów przed scalaniem w Harcie – 48 000 zł***
- ***przebudowę drogi w Dynowie (ulica Świerczewskiego i droga nr 1432) – 499 066 zł***
- ***przebudowę dróg w gminie Dynów o długości 2,875 – 607 057 zł***
- ***bieżące utrzymanie Liceum Ogólnokształcącego Dynów – 1 303 354 zł i Zespołu Szkół Zawodowych Dynów – 2 695 641 zł***
- ***modernizacja w Zakładzie Opiekuńczo – Leczniczym – 232 059 zł***
- ***dotacja dla Domu Pogodnej Starości – 1 141 762 zł***
- ***dotacja na rozbudowę Domu Pogodnej Starości – 95 900 zł***
- ***utrzymanie świetlicy szkolnej w Zespole Szkół Zawodowych – 69 754 zł***
- ***utrzymanie świetlicy szkolnej w Liceum Ogólnokształcącym – 47 270 zł***
- ***dotacja do konkursu „ Podkarpacka Tęcza” – 1 556 zł***
- ***dotacja dla MOKiR - 1 800 zł***
- ***opracowanie dokumentacji geodezyjno – prawnej w Dynowie – 1 500 zł***
- ***opracowanie dokumentacji techniczno- kosztorysowej na wykonanie instalacji do podgrzewania wody energią słoneczną w Przychodni Rejonowej – 18 300 zł***
- ***bieżące remonty w Przychodni Rejonowej – 10 000 zł***
- ***wyposażenie laboratorium analitycznego w mikroskop, cieplarkę, wirówkę, chłodziarkę w Przychodni Rejonowej – 27 700 zł.***

- z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2007,
- z działalności Zarządu w okresie od ostatniej sesji i wykonania uchwał Rady Powiatu.

Radni podjęli uchwały w sprawie:

- zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za 2007 rok,
- zatwierdzenia sprawozdania z wykonania zadań i wydatków Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym za 2007 rok,
- absolutorium dla Zarządu za rok 2007,
- zmian w budżecie Powiatu na rok 2008,
- wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanych działek: nr 1573/4, nr 1573/6, 1573/8, nr 2878/1, nr 2878/3 położonych w Budziwoju,
- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Rzeszowskiego, położonej w Miłocinie,
- odwołania Skarbnika Powiatu,
- powołania Skarbnika Powiatu.

Zapytania, interpelacje oraz wolne wnioski wyczerpały porządek obrad.

Aleksander Stochmal
Radny Powiatu Rzeszowskiego

Podziękowanie

Dzięki zaangażowaniu i pomocy finansowej z Państwa strony wyjazd naszego syna Rafała na konkurs w Paryżu zyskał na atrakcyjności. Muzyka pełni w życiu Rafała bezcenną rolę. Jest dla niego źródłem radości, satysfakcji i nadaje sens jego życiu.

Pragniemy szczególnie podziękować tym, którzy wyszli do nas z propozycją pomocy oraz sponsorom:

p. Ewie Hadam
p. Maciejowi Jurasińskiemu
p. Małgorzacie i Stanisławowi Krupom
Firmie „Agropol” - Krystyna i Wiesław Gudyka
p. Markowi Pysiowi, aktorowi i dyrektorowi Teatru Studio „Mobile”
Firmie „Sów-Pol” – Józef Sówka
Firmie „F.H.U.Bewa” - Ewa Jandziś
Karczmie „Pod Semaforem” - Bolesław Kopacki, Janusz Jarosz
Firmie „Auto-Szkoła” -Adam Toczek
Firmie „Kobi” - Grzegorz Kopacki
Firmie „Handel Obwoźny i Stacjonarny” - Henryka Kozłowska

Rodzice Rafała

Rafał Gudyka wygrał prestiżowy konkurs pianistyczny w Paryżu

PARYŻ PODBITY

Dwunastoletni pianista zdobył pierwszą nagrodę w kategorii fortepianu na międzynarodowym konkursie Ginette Gaubert w Paryżu. Mimo młodego wieku nie jest to jego pierwszy sukces.

pracy świadczy fakt, że mając 12 lat realizuje już program z drugiej klasy szkoły średniej.

Kunszt wirtuozowski pokazał już w lutym tego roku w Krakowie,

CONCOURS MUSICAL DE FRANCE
PRÉSIDENTE FONDATRICE
GINETTE GAUBERT
CONCOURS INTERNATIONAL DE PIANO
PLACÉ SOUS LE HAUT PATRONAGE
du MINISTÈRE de la CULTURE et de la COMMUNICATION
ANNÉE 2007 - 2008
DIPLÔME
Discipline PIANO CLASSIQUE
Degré VIRTUOSITE II
Récompense 1er Prix Prix CMF
Décerné à GUDYKA Rafal
Elève de (facultatif)
Pour le Jury,
LA PRÉSIDENTE
Fait à : ST MAUR DES FOSSES

gdzie podczas eliminacji krajowych osiągnął najwyższą ilość punktów i zapewnił sobie udział w finale we Francji. W ubiegły weekend nad Sekwaną zachwycił jury grając *Rondo alla turca*, potocznie zwane *Marszem tureckim* Mozarta. Tym wykonaniem zdobył I miejsce oraz nagrodę główną w swojej kategorii.

Przy okazji wizyty w Paryżu Rafał odwiedził również cmentarz Pčre Lachaise, na którym spoczywa ciało Fryderyka Chopina. Jest to wielki idol chłopaka i wzór do naśladowania. Najodważniejszym marzeniem młodego pianisty jest wygranie Konkursu Chopinowskiego. Wśród tych, którzy mieli okazję przysłuchiwać się jego grze, panuje zgodna opinia: jeśli nadal będzie wkładał tyle serca w muzykę, to kiedyś to marzenie może się spełnić.

Damian Zelwach

Na co dzień Rafał uczęszcza do szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Harcie. Jednak dwa razy w tygodniu, zaraz po lekcjach przepakowuje plecak i jedzie ponad 30 km do Rzeszowa, gdzie uczy się w Zespole Szkół Muzycznych nr 2 im. Wojciecha Kilara. Pod okiem pani Joanny Strzeleckiej szlifuje swoje umiejętności gry na fortepianie. O tym, jak wielki ma zapał do

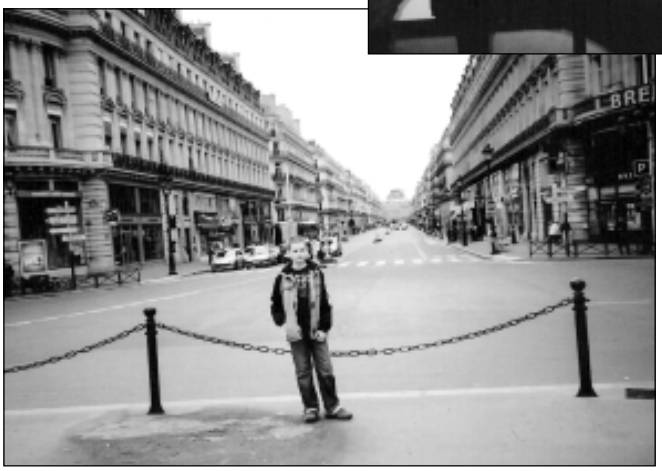

217. ROCZNICA UCHWALENIA KONSTYTUCJI 3-MAJA W DYNOWIE

w obiektywie Jana Prokopa

Obchody Święta 3 Maja w Dynowie

W dniu 3 maja 2008 o godz. 11^{10} zebrali się na Rynku uczestnicy obchodów 217 Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Stąd przemaszerowali do kościoła pw. Św. Wawrzyńca. Mszę Św. w intencji Ojczyzny, zamówioną przez Radę i Burmistrza Miasta odprawił ks. Dziekan Stanisław Janusz. Wygłosił uroczystą homilię. W trakcie Mszy Św. śpiewał chór Akord, którym dyrygował Andrzej Kędzierski. Po Mszy Św. nastąpił przemarsz uczestników uroczystości na Rynek. Pochód prowadziła Orkiestra Dęta OSP Dynów. Uczestniczyły reprezentacje zakładów pracy i szkół ze sztandarami oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy Dynowa. Pod pomnikiem Władysława Jagiełły Przewodnicząca Rady Józefa Ślemp i Burmistrz Miasta Zygmunt Frańczak złożyli kwiaty. Zebrani wysłuchali wystąpienia Burmistrza i Przewodniczącej Rady oraz programu poetyckiego przygotowanego przez Dyrektorkę MOKiR Grażynę Malawską. Mocnym akcentem obchodów był koncert orkiestry Dętej OSP Dynów pod batutą Tadeusza Podulki. Wszystkim przedstawicielom szkół, zakładów pracy, Radnym RM, pracownikom UM, młodzieży, społeczeństwu Dynowa dziękujemy za liczny udział w obchodach.

Przewodnicząca Rady Miasta
mgr Józefa Ślemp

Pogórzańska Nuta

W „Pogórzańskiej Nucie" zwyciężyła wiosna, słońce i Pan Władysław P OG O D A

Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji w Dynowie w dniu 18 maja br. zorganizował po raz XII Przegląd Kapel i Instrumentalistów Ludowych, będący eliminacją do Festiwalu w Kazimierzu n/Wisłą.

Jury w składzie:

1. Jolanta Danak-Gajda – etnomuzykolog, Polskie Radio Rzeszów
2. Stanisław Szabat – muzyk, folklorysta
3. Jan Zołoteńko – muzyk, WDK Rzeszów

Po wysłuchaniu 6 kapel ludowych, 5 uczestników konkursu „Duży – Mały", 4 instrumentalistów, postanowiło przyznać następujące nagrody:

I NAGRODA Kapela Ludowa Władysława Pogody z Kolbuszowej,
II NAGRODA Kapela Ludowa Grodziszczoki z Grodziska Dolnego,
II NAGRODA Kapela Ludowa „Bachórzanie" z Bachórza,
III NAGRODA Kapela Ludowa „Raniżowianie" z Raniżowa,
III NAGRODA Kapela Ludowa „Widelanie" z Widełki.
Wyróżniono:
Kapelę Futomianie z Futomy.

W konkursie „Duży – Mały" nagrody otrzymują:
- Kapela Ludowa „Młoda Harta" z Harty,
- Stanisław Tadla z synem Szymonem,
- Edwarda Markocki z Michałem Rydzikiem ,
- Kamil Pomykała,
- Kapela „Mali Pogórzanie" z MOKiR Dynów.

Nagrody ufundowali: Starostwo Powiatowe w Rzeszowie, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Burmistrz Miasta Dynowa.

Do udziału w XLII Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą wytypowano:

> Kapelę Ludową Władysława Pogody z Kolbuszowej, oraz „Widelan" i „Raniżowian"(Kapela „Bachórzanie i „Grodziszczoki", ze względu na zasady regulaminowe nie mogą w br. uczestniczyć w Festiwalu),

> w kategorii solistów – Edwarda Markockiego – cymbały,

> w kategorii Duży – Mały – Kapelę Ludową „Młoda Harta", Stanisław Tadlę z synem i Edwarda Markockiego z Michałem Rydzikiem.

Jury podziękowało organizatorom za sprawne, profesjonalne przeprowadzenie imprezy oraz wyraziło życzenie organizacji Przeglądu w latach następnych, także w Dynowie.

GM
Fot. J. Prokop

„Pędzlem z Winnicy w dolinę Sanu"

W dniach od 28 kwietnia do 4 maja w Dynowie odbył się Plener malarsko-rzeźbiarski pt.: „Pędzlem z Winnicy w dolinę Sanu", zakończony wernisażem przy akompaniamencie zespołu „Jazz Pom Band" z Brzozowa. Na wystawie podziwiać można było 50 obrazów, 5 rzeźb i 10 rysunków.

W imprezie tej brało udział 20 uczestników różnych uczelni artystycznych, między innymi: WS UR Rzeszów, UMCS Lublin, ASP Kraków, Presowska Universita oraz dynowscy młodzi artyści. Wszyscy uczestnicy należą do grupy Niezależnej Akademii Frenetyków, której założycielem jest Dawid Kędzierski, student IV roku WS UR Rzeszów. Główne cele tego stowarzyszenia to: podejmowanie działań na rzecz rozwoju regionalnego i lokalnego, promocja działań artystycznych oraz integracja środowisk twórczych.

Podczas trwania pleneru odbyły się warsztaty artystyczne dla młodzieży. Dzieci wykonały ekspresyjne rzeźby w glinie, a także studium modela. Wszystko pod pilnym okiem rzeźbiarza Bogusława Kędzierskiego oraz uczestników pleneru. Warsztaty te, to kolejne zadanie w ramach cyklu pt.: „Dotknąć, Poznać, Doświadczyć, Zasmakować".

Studenci mogli doświadczyć pierwszego w historii Dynowa oprowadzania po tym mieście, przez debiutującego w tej roli historyka, Macieja Jurasińskiego, który nie tylko przybliżył historię ale także wspaniale przedstawił osobliwości tegoż miasta.

Plener zrealizowano przy pomocy finansowej Województwa Podkarpackiego, Burmistrza Miasta Dynów, MOK i R w Dynowie, a także wielu ludzi dobrej woli, którzy wspierali nas w różny sposób, między innymi:

P. Józef Sówka,
P. Wacław Toczek,
P. Antoni Balawejder,
P. Anna Hardulak - Nowicka,
P. Maria Baran,
P. Leokadia Derda,
P. Maria Sieńko Nowak,
P. Józefa Bała,
P. Stanisław Wasieńczak,
Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Dynowie,
Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych w Dynowie i Zespołu Szkół w Dynowie.

UCZESTNICY PLENERU:
- WS RZESZÓW:
Magdalena Sięka, Dawid Kędzierski, Tomasz Król, Katarzyna Hajduk, Beata Furmańska, Damian Koziołkiewicz, Grzegorz Kijanka, Sylwia Wójcik, Paweł Dziura, Ewelina Nycz, Grzegorz Kudzian,

-ASP KRAKÓW:
Katarzyna Plewa, Monika Smyła, Agnieszka Opalińska, Sebastian Warszawa,

- UMCS LUBLIN:
Michał Mroczka,

-PRESOVSKA UNIVERSITA:
Petra Houskova,

Wernisaż

-MISTRZ DŁUTA POGÓRZA DYNOWSKIEGO:
Bogusław Kędzierski,

ARTYŚCI AMATORZY:
Dominika Baran, Artur Pałka.

D.K.

Przy pracy

Warsztaty pod czujnym okiem Bogusława Kędzierkiego

Sebastian Warszawa - student ASP Kraków przy pracy nad rysunkiem

Katarzyna Hajduk studentka WS Rzeszów

Warsztaty

„AUSTRIACKIE GADANIE"

Już po raz ósmy Zespół Szkół Zawodowych im. Kard. S. Wyszyńskiego w Dynowie stał się organizatorem Wojewódzkiego Konkursu PODKARPACKA TĘCZA. Hasło tegorocznej imprezy brzmiało nieco przekornie: „Austriackie gadanie". Zaproponowaliśmy podróż w przeszłość, do naszej podkarpackiej a nawet szerzej, galicyjskiej historii. Tę wędrówkę rozpoczęliśmy wspólnie od tęczy, czyli symbolicznego mostu miłości, pokoju i porozumienia między ludźmi. Przywołaliśmy czasy trudne dla naszego regionu, w których zwyciężyła jednak ludzka mądrość.

Przygotowane ekspozycje obrazowały bogactwo i specyfikę kultury tego okresu na Podkarpaciu. O sentymencie do tych czasów może świadczyć duża popularność tak osoby cesarza Franciszka Józefa, jak choćby pozornie naiwnego, dobrego wojaka Szwejka oraz działające współcześnie różne stowarzyszenia miłośników tych czasów. Ciekawostką dla mieszkańców Dynowa może być pojawienie się w powieści Jarosława Haszka pt. „Przygody dobrego wojaka Szwejka" nazwy naszego miasta. Wymieniają ją żołnierze przy okazji walk w Karpatach w 1915 roku.

Podporucznik Dub opowiadał porucznikowi Lukaszowi -

*„...Potem szliśmy na Bukowsko, aby sobie zabezpieczyć linię Bukowsko – **Dynov**, mając połączenie z grupą bardejowską pod Wielką Polanką, gdzie rozbiliśmy samarską dywizję nieprzyjaciela..."*

/Jarosław Haszek „Przygody dobrego wojaka Szwejka"/

Jak co roku przygotowana została główna ekspozycja, którą stanowiła tzw. „Kwatera Szwejka" oraz wystawa militariów w zaaranżowanym fragmencie fortów przemyskich. Wśród ciekawych eksponatów znalazły się autentyczne bagnety, łuski, saperki, drut kolczasty, manierki i menażki z okresu Iwojny światowej. Uwagę zwiedzających zwracał mundur austriacki oraz zbiór odznaczeń wojskowych. Na autentycznych słupach ogłoszeniowych pojawiły się plakaty propagandowe i reklamowe z tamtych czasów a także, szczególnie ciekawe fotografie ówczesnego Dynowa i mieszkańców miasta służących w ck armii. Właściwie już wchodząc do naszej hali ekspozycyjnej można było poczuć atmosferę wojskową. Wszystkich witali żołnierze, którzy wręczali stosowne przepustki a kucharz wojskowy, z prawdziwej kuchni polowej, fasował najlepszą grochówkę i bigos.

Nie można wyobrazić sobie żadnej imprezy wojskowej bez orkiestry dętej. U nas również gościła orkiestra strażacka z Harty. Pod kierunkiem dyrygenta, pana Andrzeja Sowy wygrywała marsze wojskowe. W czasie występów szkolnego zespołu teatralnego przeżyliśmy odwiedziny wojaka Józefa Szwejka. Wszyscy doskonale się bawili. Na koniec zaśpiewano piosenkę, na melodię popularnego ostatnio, czeskiego przeboju o Józefie z bagien -

1. *Józef Szwejk mieszkaniec Czech, w*
Pradze psy sprzedawał,
Zbierał kundle tu i tam,
rodowód im dawał.
Lecz gdy wojna wybuchła
do armii się zgłosił
I o przydział frontowy
uprzejmie poprosił.

Ref. Razem z Szwejkiem
na wojnę ruszamy,
Razem z Szwejkiem
Rosjan pokonamy.
Razem z Szwejkiem
w Galicji będziemy,
Razem z Szwejkiem
dobry bigos zjemy.
Do Szwejkowych marzeń
dołóżmy jeszcze to,
Żeby na linię frontu
piechotą się nie szło.

2. *Za cesarza walczyć chciał*
i monarchię Austrię
Lecz komisja wojskowa
orzekła psychiatrię.
Zamiast frontu i musztry
dostał lewatywę,
Mokry koc i ścisły post,
potem recydywę.

3. *Ordynansem zostaje*
feldkurata Katza,
Ten go w karty przegrał
i u Lukasa praca.
Perypetii bez liku tu na niego czeka
Ale walka na froncie
ciągle się odwleka.

Ref. Razem z Szwejkiem
w Dynowie jesteście
Razem z Szwejkiem
goszczą nas w tym mieście.
Razem z Szwejkiem
konkurs prowadzimy,
Razem z Szwejkiem
w szkole się bawimy.
Żeby miło pamiętać
imprezę nasza tą
Wszyscy zaśpiewajmy
piosenkę czeską.

AJM

Wyniki rywalizacji konkursowych VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza pod hasłem „Austriackie gadanie"

Motto:

„Ta ziemia pachnie chlebem
i potem
i jasna jest od słońca (...).
Karta tej ziemi
jest ciągle otwarta
jak dłoń..."
Wojciech Kawiński

W dniu 17 kwietnia 2008r. w Zespole Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie odbyła się już VIII edycja Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza pod hasłem: „Austriackie gadanie".

Patronat nad VIII edycją konkursu sprawowali: **Starosta Powiatu Rzeszowskiego, Burmistrz Miasta Dynowa**, **Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji w Dynowie**, **Nadleśnictwo Dynów, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemyślu**.

Do zmagań konkursowych podobnie jak i w poprzednich edycjach zostali zaproszeni uczniowie szkół ponadgimnazjalnych powiatu rzeszowskiego i gimnazjów Pogórza Dynowskiego *(w kategorii recytatorsko – inscenizacyjnej)* oraz uczniowie wszystkich szkół ponadgimnazjanych i gimnazjów województwa podkarpackiego *(w kategorii*

plastycznej i ilustratorskiej). Wzięło w nim udział **16 szkół**, rywalizowało **90** uczniów przygotowanych przez **21** nauczycieli.

Do konkursu ilustratorskiego należało przygotować wykonany różnymi technikami projekt okładki książki J. Haszka pt.: „Przygody dobrego wojaka Szwejka" lub komiks przedstawiający wybrane przygody bohatera tej powieści albo karykaturę Józefa Szwejka.

Konkursowe jury w składzie: pani Anna Nowicka – Hardulak – artysta-plastyk, kierownik ŚDS w Dynowie, pani Anna Ostafińska – artysta -plastyk, właściciel firmy „Ostel" z Dynowa, pan Janusz Miklasz – artysta - malarz, właściciel „Galerii na Zabramie" w Dynowie i pan Bogusław Kędzierski - artysta- rzeźbiarz, właściciel „Galerii Pniak" w Dynowie, wyłoniło następujących zwycięzców:

I miejsce - Alicja Jurasińska i Joanna Gąsecka- Zespół Szkół w Dynowie, **II miejsce** - Ewelina Miśniakiewicz - Zespół Szkół w Dynowie, **II miejsce** - Jacek Lach - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, **III miejsce** - Marcin Pustelnik- Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, **III miejsce** - Radosław Toczek - Zespół Szkół w Nozdrzcu, **wyróżnienia:** Justyna Adamska - Gimnazjum w Niebocku, Anna Bielec - Zespół Szkół w Dynowie, Jacek Kopczak - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Ewelina Hadam - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Jagoda Hadam - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Iwona Kopleńska - Gimnazjum w Dydni, Alicja Pyś - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Katarzyna Smolińska - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Tomasz Szpiech- Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, Karolina Wojtowicz- Zespół Szkół w Dynowie.

Nagrody i wyróżnienia wręczył laureatom Burmistrz Miasta Dynów pan Zygmunt Frańczak.

W kategorii recytatorsko – - inscenizacyjnej należało zaprezentować 1 utwór (w całości lub w części) będący fragmentem „Przygód dobrego wojaka Szwejka" J. Haszka albo innych opowieści o tej postaci lub tekst przedstawiający tajemnice żołnierskiego życia, napisany przez dowolnego autora. Prezentację mógł stanowić montaż utworów. Obok klasycznych recytacji pojawiły się także bardzo interesujące etiudy teatralne, ujawniające nie tylko umiejętności techniczne występujących, ale i prawdziwe aktorstwo.

Komisja konkursowa w składzie: pani Grażyna Malawska – dyrektor MOKiR w Dynowie, pani Irena Łobos – instruktor w WDK w Rzeszowie, pan Marek Wrona – aktor Teatru Maska w Rzeszowie wyłoniła zwycięzców:

Gimnazja - **I miejsce** - Angela Mędzela- Zespół Szkół w Dynowie, **II miejsce** - Piotr Dańko - Zespół Szkół w Nozdrzcu, **III miejsce** -Sylwia Szymańska - Publiczne Gimnazjum w Nienadowej.

Szkoły ponadgimnazjalne - **I miejsce** - Angelika Hadam - Liceum Ogólnokształcące w Dynowie, **II miejsce** -Aleksandra Kipisz - Liceum Ogólnokształcące w Dynowie, **II miejsce** - Magdalena Król - Liceum Ogólnokształcące w Dynowie, **III miejsce** - Olga Kuszek - Liceum Ogólnokształcące w Dynowie, **wyróżnienia:** Monika Mikoś - Liceum Ogólnokształcące w Dynowie, Kamil Nowak, Maciej Miedzianko, Inez Nowakowska - Zespół Szkół Techniczno – Weterynaryjnych w Trzcianie.

Nagrody i wyróżnienia wręczyła laureatom pani Joanna Nieroda – przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Rzeszowie.

W kategorii plastycznej uczestnicy mieli przygotować różnymi technikami prace plastyczne, które swą tematyką nawiązywałyby do miejsc odwiedzanych przez Szwejka na Podkarpaciu np.: Łupków, Sanok, Liskowate, Przemyśl lub były przedstawieniem żołnierskich losów w czasie I wojny światowej.

Komisja konkursowa w składzie pani Małgorzata Kaczorowska -pracownik Nadleśnictwa w Dynowie, pani Barbara Smoczeńska – artysta – malarz z Rzeszowa, pan Marcin Tupaj – starszy inspektor w Starostwie Powiatowym w Rzeszowie, wyłoniła zwycięzców:

I miejsce - Łukasz Szczepański - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, **III miejsce** - Edyta Derda i Katarzyna Pilip - Zespół Szkół Zawodowych w Dynowie, **wyróżnienia**: Joanna Gąsecka, Róża Kędzierska, Rozalia Kośmider i Beata Mikita - Zespół Szkół w Dynowie. Nagrody i wyróżnienia wręczył laureatom dotychczasowy Dyrektor szkoły pan Stanisław Tymowicz.

Każdy uczestnik konkursu otrzymał pamiątkowy dyplom a szkoła oraz opiekunowie podziękowania. Natomiast zwycięzcy poszczególnych kategorii konkursowych przepiękne nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Rzeszowie i Firmę Ostel z Dynowa.

Halina Cygan

POLSKIE FORMACJE ZBROJNE W GALICJI PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

Legiony Polskie- oddziały wojskowe powstały pod patronatem cesarstwa Austro-Węgierskiego w 1914 r. i temuż państwu podlegały. Inicjatorem ich utworzenia był prezydent Krakowa doktor Juliusz Leo. Historię Legionów zapoczątkował wymarsz I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów dnia 3 sierpnia 1914 r.

I wojna światowa (1914-1918) była jednym z najkrwawszych konfliktów zbrojnych w dziejach ludzkości. Naród polski, przebywający od prawie 120 lat pod zaborami: pruskim, rosyjskim i austro- węgierskim, widział w wybuchu I wojny światowej szansę na zrzucenie jarzma przynajmniej jednego z zaborców. Niewielu ośmielało się myśleć o całkowitym odzyskaniu niepodległości. Dla większości działaczy politycznych i wojskowych podstawowym celem była autonomia ziem polskich. Jedną z takich osób był **Józef Piłsudski**, który początkowo wiązał wielkie nadzieje z procesem tworzenia się Legionów Polskich, jako części wojsk cesarskich. Liczył na to, iż zderzenie się interesów polityczno- ekonomicznych państw zaborczych, wynikające z wojny pomiędzy nimi, pozwoli na utworzenie autonomicznego państwa polskiego pod zwierzchnictwem austro-węgierskim.

Początkowo były dwa Legiony: Wschodni i Zachodni, których dowódcą był generał Stanisław Puchalski. Później przeformowano je w trzy brygady:

> **I brygada** powstała 19 grudnia 1914 r., a jej dowódcą został mianowany brygadier **Józef Piłsudski**. W skład brygady wchodziły: 1 pułk piechoty LP, 5 pułk piechoty LP, 7 pułk piechoty LP oraz 1 pułk ułanów LP. Do najważniejszych bitew stoczonych przez tą brygadę należy bitwa pod Kostiuchnówką.

> **II brygada**, zwana także Karpacką, została utworzona także 19 grudnia 1914 r., a na jej czele stanął najpierw Ferdynand Kuttner, lecz został zastąpiony przez pułkownika **Józefa Hallera**. Skład brygady to: 2 i 3 pułk piechoty LP. Brygada ta wsławiła się przede wszystkim szarżą ułanów w bitwie pod Rokitną.

> **III brygada** zaczęła swoją działalność 8 maja 1915 r. Jednym z jej dowódców był **Zygmunt Zieliński.** Składała się z 4 i 6 pułku piechoty LP. Walczyła ona między innymi w bitwie pod Jastkowem.

Istniały również jednostki wojskowe podlegające bezpośrednio Komendzie Legionów, a były to: 2 pułk ułanów LP oraz 1 pułk artylerii LP.

Ciekawostki:

> Pułk ułanów pod dowództwem Władysława Beliny Prażmowskiego, tzw. **beliniacy**, zasłynął pieszymi wyprawami zwiadowczymi na terytorium wroga, w celu zdobycia koni.

> Legioniści jako nakrycia głowy używali tzw. maciejówki- okrągłej czapki z szarego lub granatowego sukna ze skórzanym daszkiem, która była popularna wśród ludności wiejskiej. Miało to znaczenie symboliczne.

Działania Legionów Polskich zostały zakończone tzw. kryzysem przysięgowym w 1917 r., kiedy to legioniści, za namową Józefa Piłsudskiego, odmówili złożenia przysięgi wierności cesarzowi austro-węgierskiemu. Pomimo formalnego zakończenia działalności, doświadczenie zdobyte przez żołnierzy podczas walk, przyczyniło się walnie do odzyskania i utrzymania przez Polskę niepodległości.

Kinga Oleksa-Skubisz
Honorata Śmietana

TEMATYKA GAZETEK

Dodatkową dekoracją sali gimnastycznej były, prócz ekspozycji głównej i prac konkursowych, gazetki tematyczne. W zamierzeniu miały one ilustrować czasy tzw. autonomii galicyjskiej. Był to okres od 1867 – 1918 roku, kiedy Polacy potrafili mądrze skorzystać ze swobód, które przyznał im zaborca austriacki. Po okresie represji i zastoju kulturalnego na ziemiach Galicji nastąpiło ożywienie intelektualno – artystyczne. Polacy nie zrezygnowali również z przygotowań do walki o niepodległą ojczyznę. Funkcjonujące do dziś w języku potocznym określenie – austriackie gadanie, rozumiane jako gadanie bez sensu, bez znaczenia, w wymowny sposób obrazuje stosunek Polaków do zaborców.

Austriackie gadanie

- gadanie bez znaczenia, dyrdymały niegodne uwagi, absurdalne zalecenia, pięciorzędne brednie, nierzadko podszyte blagą.

Geneza wyrażenia „austriackie gadanie":

1) bezsensowny rozkaz nr 172 wydany przez dowódcę brygady udającej się na front galicyjski, będący cytatem z „Przygód dobrego wojaka Szwejka" Jarosława Haszka. Nakaz ten zawierał absurdalne zalecenie, by zmienić zasady zaopatrzenia armii w żywność na czas wojny i umieścić brukselkę na miejscu dziesiątym, (a nie jak do tej pory na miejscu dziewiątym) **a szparagi na miejscu dziewiątym,** (a nie jak dotychczas na dziesiątej pozycji).

2) zasada zakazu przerywania wystąpień mówcom, posłom do wiedeńskiej Rady Państwa, którzy znaleźli się na parlamentarnym podium, za trybuną. Poseł uprawiający austriackie gadanie mógł opowiadać o smaku np. kociego mleka lub kształcie kogucich jaj, a Wysoka Izba i tak musiała go słuchać. Austriackie gadanie stało się sposobem na blokowanie dostępu do mównicy.

AJM

JĘZYK POLSKI - GALICYJSKI	JĘZYK POLSKI - WARSZAWSKI
absztyfikant	starający się o rękę panny
alkohol	trunek
bajok	pacan
bańki	bombki
beretka	beret
borówka	jagoda
chałat	fartuch
cwibak	keks
cholewiaki	gumiaki
chrust	faworki
cumelek	smoczek
człowiek za okularami	człowiek w okularach
fiakier	dorożka
dowcip	kawał
drynda	sałata
durszlak	cedzak
drzewko	choinka
elektryka	elektryczność
flizy	kafelki
gajowy	borowy
gladiola	mieczyk
golonko	golonka
inną razą	innym razem
iść na nogach	iść piechotą
jarzyna	włoszczyzna
kaflarz	zdun
karpiel	brukiew
kasza tatarczana	kasza gryczana
kaszlał	kasłał
kawalerka	garsoniera
Kazek	Kazik
kisić ogórki	kwasić ogórki
kiszka	kaszanka
kocię	kociak
konduktor	bileter
koniec pracy	fajr ant
kontrol	kontrola
kremówka	napoleonka
kula śnieżna	piguła
kurczę	kurczak
kwaśne mleko	zsiadłe mleko
liniuszek	ryga
lufka	ustnik
łupiny	obierki
majzel	przecinak
masarz	wędliniarz
mączka cukrowa	cukier puder
motorniczy	motorowy
Na ile ta szynka?	Ile kosztuje ta szynka?
na pole	na dwór
nagniotek	odcisk
namiot	pałatka
natka pietruszki	nać pietruszki
nieco	ciut ciut
odprasować	uprasować
oglądnąć	obejrzeć
ostrężyny	jeżyny
parasolka	parasol
pęcak	pęczak
pinkle	bambetle
pluskiewka	pinezka
płytki talerz	płaski talerz
porcja śledzia	dzwonko śledzia
potanieć	stanieć
pracownia	warsztat
przeciąg	cug
przygotować	przyszykować
ptyś	ekler
rajtki	rajtuzy
rodzynek	rodzynka
róść	rosnąć
sagan	czajnik
serowiec	sernik
stokrótka	stokrotka
siekany kotlet	mielony kotlet
smutno	smutnie
stragan owocowy	zieleniak
szabaśnik	piekarnik
sznurówka	sznurowadło
sznycel	kotlet mielony
ściąga	ściągawka
ścierać prochy	ścierać kurze
śledziówka	ostatki
ta litra	ten litr
tatarka	gryka
ubrać coś	założyć coś
weka	Bułka wrocławska lub paryska
zapalić w piecu	rozpalić w piecu
zeszyt	kajet
zaświecić	zapalić
ziemniaki	kartofle
zmarły	umarły
zwyczajnie	zwykle
żurek	biały barszcz

Armia austriacka w okresie I wojny światowej

W chwili wybuchu I wojny światowej terytorium Austrii i Węgier było podzielone na 16 okręgów wojskowych, w których zmobilizowano dowództwa 6 armii, 18 korpusów, 50 dywizji piechoty, 19 brygad piechoty, 5 brygad górskich, 14 brygad marszowych, 5 brygad pospolitego ruszenia i 11 dywizji kawalerii. Łączną siłę państw centralnych podczas wybuchu I wojny szacuje się na nawet 8 mln żołnierzy.

Zwykli żołnierze piechoty byli uzbrajani w cztery rodzaje broni: karabin powtarzalny Gewehr 98 (był to typowy karabin początku XX wieku, o długości 1250 mm, z lufą długości 740 mm., doświadczenia wojenne wykazały, że tak długa lufa jest zbędna, a karabin za długi), bagnet i granaty oraz karabiny maszynowe, niemalże symbol walk tego okresu. Karabiny te, od 1904r. posiadał każdy regiment, natomiast żołnierze je obsługujący (najczęściej 8 osób) uczestniczyli w specjalnym szkoleniu.

Każdy żołnierz piechoty dysponował bagnetem, ale jego skuteczność bojowa i poręczność była mała (0,3% ran zadanych najczęściej kończyło się śmiercią). Atak na bagnety wywoływał jednak popłoch i panikę wśród broniących się. Bagnety służyły głównie do dobijania rannych, miały też zapobiegać zbyt dużemu zużyciu amunicji.

Główne rodzaje stosowanej wówczas artylerii to armaty (strzelające na wprost), moździerze (trzonowe) i haubice (działa stromotorowe o największych rozmiarach, dochodzące do 20 ton, przy kalibrze 420 mm. wystrzeliwały 1-tonowe pociski na odległość ponad 10 km., stacjonarny moździerz oblężniczy „Gruba Berta" z I wojny światowej).

Podstawowym zadaniem lotnictwa I wojny światowej było rozpoznanie i korygowanie ognia artyleryjskiego. Z czasem zaczęły pojawiać się myśliwce oraz bombowce. Poniżej jeden z kilku samolotów wykorzystywanych do działań wojennych, myśliwiec Fokker D.VII o zasięgu 400 km, prędkości maksymalnej 200 km/h oraz prędkości wznoszenia 5,5 m/s. Uzbrojenie stanowiły 2 karabiny maszynowe LMG 08/15 – stałe, w górnej części kadłuba.

Ryszard Dymczak

Sterowce były używane szczególnie przez armię II Rzeszy do rozpoznania i bombordowania

Karabin maszynowy oraz żołnierze gotowi na odparcie ataku chemicznego

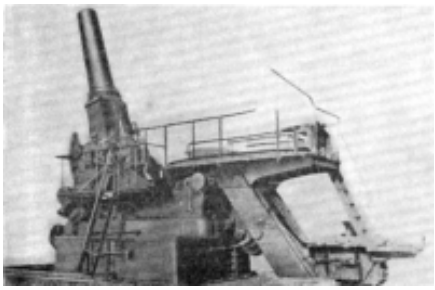

Gruba Berta stacjonarny moździerz oblężniczy

Albatros D3 - kampanii lotniczej

Franciszek Józef I Habsburg

(18.08.1830r., g. 11. 00 – 21.11.1916r., g. 21.00)

> Pierwszy dżentelmen Europy.

> Z wykształcenia introligator.

> Od 1848 roku Jego Cesarska i Królewska Wysokość, król Jerozolimy, Cesarz Austrii, król Węgier, Czech, Lombardii, Wenecji, Dalmacji, Chorwacji, Słowenii, Galicji i Lodomerii...

> Znał języki: niemiecki, francuski, włoski, czeski, węgierski i polski.

> Namiętny myśliwy, w swym życiu upolował 50600 sztuk zwierzyny, czyli 850 sztuk rocznie.

> W roku 1854 ożenił się z księżną Elżbietą – Sissi.

> Poniósł klęskę w wojnie z Prusami pod Sadową.

> Osobiście interweniował u cara i doprowadził do zwolnienia w 1867 roku znacznej liczby Polaków z zesłania na Syberii.

> W roku 1867 potwierdza autonomię Galicji.

> Kilkakrotnie odwiedza Galicję, między innymi pociągiem w roku 1880, w ciągu trzech tygodni przemierzył trasę od Oświęcimia do Śniatyń. Zatrzymywał się na każdej stacji i witany był przez ogromne tłumy. Dzieci sypały mu pod nogi kwiaty, występowały i wszyscy brali udział w przygotowanych przez księży procesjach. W Krakowie i Lwowie zatrzymywał się na dłużej a w Przemyślu spędził cały dzień zwiedzając miasto i objeżdżając fortyfikacje. Po pobycie w Kołomyi i Stanisławowie zwiedzał Borysław, Bóbrkę i Sanok, gdzie włościanie z powiatu brzozowskiego ofiarowali mu wieniec kłosów i pług jako pamiątkę z „rolniczego kraju". Cesarz podziękował za przyjęcie i powiedział – **„Moje serce z Wami zostaje".**

> Nie znosił nowinek technicznych – samochodu, radia, telefonu, maszyny do pisania, windy...

> Zmarł na zapalenie płuc i pochowany został w katakumbach cesarskich w Wiedniu.

Cesarz Franciszek Józef I Habsburg i Cesarzowa Elżbieta - Sissi

Jednym z wielu przejawów wyrażania miłości i uznania dla monarchy stały się powszechnie zna-

ny „Hymn ludu" i „Adres do Cesarza" -

1/ „Boże wspieraj, Boże ochroń
Nam Cesarza i nasz kraj!
Tarczą wiary rządy osłoń,
Państwu Jego siłę daj!-
Brońmy przodków Jego koron,
Zwróćmy wszelki wroga cios,
Bo z Habsburgów tronem złączon
Jest na wieki Austrii los.

Obowiązkom swoim wierni,
Strzeżmy pilnie świętych praw!
W ich obronie niech się spełni
Powołanie do cnych spraw.
Pomnij, jak to skroń żołnierza
Świetnie zdobi lauru krzew,
nieśmy chętnie za Cesarza,
za Ojczyznę, mienie, krew!

Ludu pilnej pracy zbiory
Niech osłania zbrojna moc;
Niechaj kwitną ducha twory,
Niech rozpędza światło noc.
Austrii, Boże daj wsławienie,
Na szczyt chwały racz ją wznieść.
W słońca Twego skłoń płomienie
Ku jej szczęściu, na jej cześć!

Spójność, jedność powołania
Niech przenika wszystek lud,
Bo złączonych sił działania
Zdolne przemóc wszelki trud.
Dążąc społem ku celowi,
Chciejmy bratnio siły zlać
Szczęść Monarsze! Szczęść krajowi!
Austria będzie wiecznie stać!

Przy Cesarzu mile włada
Cesarzowa pełna łask,
Wszystek lud jej hołdy składa,
Podziwiając cnót jej blask.
Franciszkowi Józefowi
I Elżbiecie, Boże szczęść!
Habsburskiemu szczęść domowi!
Sława jemu chwała cześć!"

2/ Adres do Cesarza –
„Przy Tobie Najjaśniejszy Panie
stoimy i stać chcemy..."

(10.12.1866r.)

AJM

Wokół Szwejka

Czeski pisarz Jarosław Hasek (fot. obok), to autor popularnej i chętnie czytanej książki pt. „Przygody dobrego wojaka Szwejka". Był niedoceniony za życia. W pamięci wielu czytelników pozostał jako autor wielu satyr, humoresek oraz powieści ośmieszających biurokratyzm i policyjny system monarchii austro-węgierskiej.

Józef Szwejk – bohater powieści Jarosława Haszka pt.: **„Przygody dobrego wojaka Szwejka"** jest dobrodusznym, pozornie naiwnym, lojalnym żołnierzem i wszyscy postrzegają go jako niezbyt rozgarniętego ale w gruncie rzeczy jest przebiegłym prostaczkiem.

Handluje psami w Pradze. Po wybuchu wojny zgłasza się na ochotnika do armii. Zostaje szeregowym żołnierzem i ordynansem w pułku piechoty. Dosłowne wykonywanie przez niego poleceń przełożonych ukazuje bezsensowność i niedorzeczność formalistycznego systemu wojskowego. Józef Szwejk to postać, która odpowiednio do każdej sytuacji wiedziała jak się zachować i co powiedzieć aby zdenerwować swojego rozmówcę a czytelnika doprowadzić do śmiechu. Wojak był zawsze skromny, poczciwy, od którego biło ciepło i dlatego czujemy do niego ogromną sympatię. Mentalność tego bohatera trafnie oddają słowa, które bardzo często powtarzał: **„ jak było, tak było, przecież jakoś było, jeszcze nigdy nie było, żeby jakoś nie było."** Utwór jest krytyką militaryzmu i groteskową satyrą na anachroniczny system polityczny monarchii habsburskiej.

Do dzisiaj istnieją niemal wszystkie opisane w powieści budynki Przemyśla (fot. poniżej).

Pamięć o dobrym wojaku Szwejku jest żywa wśród mieszkańców Przemyśla. Świadczy o tym utworzone Towarzystwo Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka, które systematycznie organizuje raz do roku „Dni Szwejkowskie".

Budynek Dowództwa Garnizonu przy ul. Mickiewicza 24

Brama Dobromilska (dzisiaj ul. Słowackiego). Tędy wkraczał do Przemyśla Józef Szwejk

Szlak pobytu Szwejka w Przemyślu obrazuje mapka.

Przemyskie Stowarzyszenie Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka
ul. Sanocka 19, Przemyśl 37-700
Podkarpackie, Polska
602 481 477, 693 711 942

Anna Fara, Anna Bujasz, Elżbieta Kiszka

Wędrujmy razem ze Szwejkiem po „szlaku szwejkowskim"

Szlak „Śladami dobrego wojaka Szwejka" jest międzynarodowym szlakiem pieszym i rowerowym. Prowadzi z Czech przez Austrię, Węgry, Słowację, Polskę, na Ukrainę po miejscach opisanych przez Jaroslava Haška na kartach powieści *„Przygody dobrego wojaka Szwejka"*. Polski odcinek szlaku został oficjalnie otwarty w październiku 2004 roku.

Oznaczony jest żółto-czarnymi znakami (barwy Habsburgów). Na trasie postawiono 20 tablic informacyjnych z 80 cytatami „ze Szwejka" (w tych samych barwach).

Dobry Wojak Szwejk, według Jaroslava Haška, wjechał do Polski wraz z 11 marszbatalionem 91 pułku piechoty z czeskich

(ciąg dalszy na str. 18)

(ciąg dalszy ze str. 17)

Budziejowic, przez Łupków. Potem przez Komańczę, Szczawne, Zagórz, Sanok, Góry Słonne dojechał aż do Przemyśla. Przez te miejscowości prowadzi oznakowany szlak szwejkowski. Dalej trasę szlaku poprowadzono od granicy w okolicach Krościenka przez Chyrów, Felsztyn, Dobromil, do Przemyśla. W Felsztynie Szwejk trafił do niewoli, gdy ubrał się w mundur rosyjskiego jeńca. Z Felsztyna dzielny wojak trafił do Chyrowa. Tu, w pojezuickim klasztorze spędził noc w areszcie. Klasztor stoi do dziś i stanowi jeden z ciekawszych zabytków w mieście. Dobromil - to miejsce, w którym jeńcy rosyjscy, a wśród nich również Szwejk, byli przesłuchiwani. Jeńcy zostali przewiezieni do przemyskiej twierdzy. Gdy Szwejkowi udało się przekonać wszystkich, że nie jest zbiegłym rosyjskim więźniem, znów wrócił do Chyrowa, gdzie stacjonowała jego jednostka. Stąd wszyscy wyruszyli na front pod Lwów, w okolice Żołatyńców, gdzie padła jedyna salwa w całej książce o przygodach dzielnego wojaka.

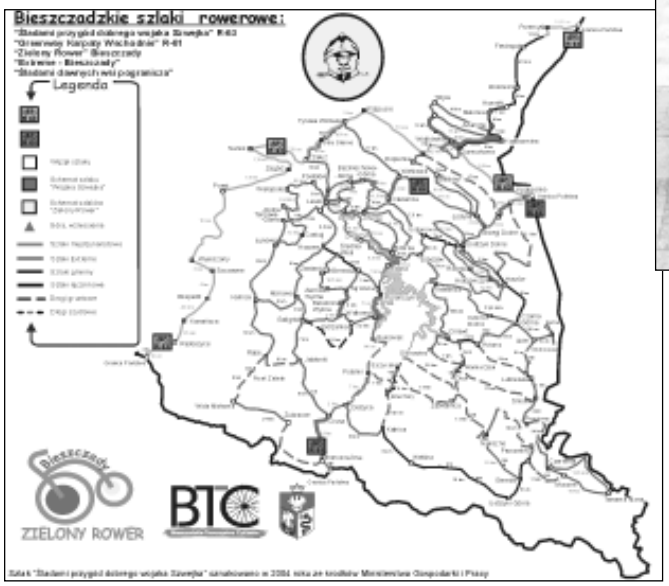

Zapraszamy Wszystkich Turystów do wypraw pieszych lub rowerowych tym atrakcyjnym szlakiem.

Katarzyna Marcinek
Piotr Marcinek

O humorze Haska i Szwejka...

Jarosława Haska przedstawiano jako „cynicznego potwora". **T**o prawda, że miał niespotykany talent gawędziarski i sypał opowieściami jak z rękawa. Nigdy nie brakowało mu pomysłu na nowelę czy humoreskę

Natrętne opowieści Szwejka są rozbudowanymi anegdotami, bądź tylko zalążkami anegdoty czy humoreski. Mieści się w nich nagromadzona wiedza o ludziach i świecie, którą bohater przechowuje jakby pozornie bez żadnego ładu i porządku. Z niej buduje własną wizję oswojonego i bliskiego świata .

Szwejk, przymuszony do lojalności wobec państwa austriackiego, przybiera postawę obywatelskiego nieposłuszeństwa. Nieposłuszeństwo to ukrywa pod płaszczykiem obywatelskiej gorliwości i przesadnej subordynacji wobec nakazów państwa. Dobitnym świadectwem tej postawy jest jakże śmieszny, a równocześnie mający głęboki sens, szczególny dar Szwejka doprowadzania każdego rozkazu przełożonych do absurdu. **W**szystko, co mu polecą, wykonuje bez szemrania i wiele własnej inicjatywy wkłada w to, by polecenie zostało spełnione w jak najbardziej karykaturalnym kształcie. **P**lebejska mądrość nakazuje mu, by używając maski błazna, lub kryjąc się pod przybraną postawą dobrodusznego prostaczka, odciąć się od głupoty i niesprawiedliwości państwa. Szwejk na każdym kroku manifestuje, że ze zdziecinniałym cesarzem i jego tragikomiczną armią, w której wszystko „gnije i śmierdzi" nie ma nic wspólnego. Posiadł sztukę przynoszenia klęski tym, którzy ubrali go w mundur i kazali walczyć. Polityka go nie obchodzi. Nie dlatego, by bał się politykować. On widzi jej absurdalność we wszelkich postaciach.

Szwejk nie jest rewolucjonistą i nie chce nim być. To zwyczajny, prosty człowiek. Nie marzą mu się wiekopomne czyny. Nie chce burzyć ani też budować świata na nowo. Zapytany, kim jest mówi z dumą: jestem Szwejkiem! Wypowiada te słowa właśnie z dumą.

Być Szwejkiem nie oznacza być głupkiem lub sprytniarzem, lecz z tych pozornych cech stworzyć pancerz osłaniający przed nieprzyjaznym człowiekowi światem i bronić wartości życia i człowieczeństwa. **C**zech, ubrany w obcy mundur i poganiany do walki o nie swoje interesy, czuł się w tej wojnie co najmniej nie na miejscu. Przez cały czas był psychicznie poza jej kręgiem i widział absurdalność i śmieszność tego, co się dzieje.

W postaci Szwejka, w jego flegmatycznym nieangażowaniu się, w tym szokującym na pierwszy rzut oka zwracaniu uwagi na dziurawy nocnik, podczas gdy obok leży zbombardowany pociąg, jest jakaś cząstka charakteru narodowego. Wydaje się, że bohater ten nie potrzebuje czerpać wartości z zewnątrz i na zewnątrz szukać punktów oparcia. Ma je w sobie niczym busolę, która wskazuje mu, **jak żyć, by nie tylko przetrwać, lecz tryumfować nad życiem.**

Oprac. AJM

KULTURA OKRESU AUTONOMII

Ekspozycja dotycząca kultury okresu autonomii prezentowała przykłady malarstwa, rzeźby, sztuki użytkowej i architektury. Pokazano także ilustracje ukazujące modę przełomu wieków.

Wśród dzieł malarskich na uwagę zasługują obrazy: Maurycego Gottlieba („Ahaswer") – przykład malarstwa portretowego, gdzie autor wykorzystuje własną twarz dla symbolicznej autostylizacji Żyda Wiecznego Tułacza oraz „Portret Heleny Modrzejewskiej" Tadeusza Ajdukiewicza, przedstawiający najbardziej znaną twarz teatru tego okresu. Zaciekawić może odbiorcę malarstwo historyczne, np. Jana Matejki („Hołd pruski"), Józefa Brandta („Buńczuczny") oraz obrazy Józefa Chełmońskiego, rozkochanego w tematyce swojsko-wiejskiej („Czwórka", „Orka"). Egzotykę peryferyjnych dzielnic i środowisk Warszawy upodobał sobie Aleksander Gierymski. Jego „Święto Trąbek" pokazuje przedwieczorne modlitwy Żydów nad rzeką w czas Świąt Pojednania.

Jako autor pejzaży zasłynął Ferdynand Ruszczyc („Ziemia"), przedstawiający naturę w sposób realistyczny i naturalistyczny, wydobywając jednocześnie jej aspekty symboliczne.

Tadeusz Ajdukiewicz, „Portret Heleny Modrzejewskiej", olej na płótnie, 1880, Muzeum Narodowe, Kraków

Jacek Malczewski, „Błędne koło", olej na płótnie, 1895-97, Muzeum Narodowe, Poznań

Józef Chełmoński, „Orka", olej na płótnie, 1896, Muzeum Narodowe, Poznań

Jacek Malczewski stworzył swój własny styl, charakteryzujący się współobecnością motywów polskich i mitycznych. Przykładem takiego stylu jest obraz „Sztuka w zaścianku" – gdzie wśród stada indyków na wiejskim podwórku pojawia się faun grający na fletni.

Alegoryczną wykładnią poglądów na sztukę jest dzieło Jacka Malczewskiego „Błędne koło", zaś niezwykłą atmosferę Krakowa czasów Młodej Polski ukazuje Stanisław Wyspiański w „Plantach o świcie". Ten sam Stanisław Wyspiański projektował witraże dla katedry wawelskiej, realizując postulat wspólnoty tematycznej literatury i sztuki – niestety, nie doczekały się one realizacji.

Architektura przełomu wieków charakteryzowała się współistnieniem różnych tendencji artystycznych, z których najważniejsza okazała się secesja. Do najciekawszych realizacji należy secesyjna zabudowa wokół placu Szczepańskiego w Krakowie – Pałac Sztuki, siedziba Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, autorstwa Franciszka Mączyńskiego.

W latach 90. XIX w. pojawił się w Polsce styl zakopiański – dowód odkrycia przez artystów pochodzących z miasta rodzimej kultury ludowej. Stanisław Witkiewicz zaprojektował i realizował w Zakopanem wiele ciekawych budowli, miedzy innymi willę Pod Jedlami i kaplicę na Jaszczurówce.

Sztuka rzemiosła przełomu wieków miała przeciwstawić nudnym mieszczańskim schematom zupełnie nowy styl codzienności. Jego wzorcem stała się natura, szczególnie budowa form biologicznych. Stąd szkice i studia roślin zostały przeniesione w obręb sztuki stosowanej.

Przedstawicielem secesji w polskiej rzeźbie był Wacław Szymanowski, autor prac „Macierzyństwo" i „Pochód na Wawel", zaś Konstanty Laszczka tworzył interesujące portrety swoich współczesnych i kompozycje fantastyczne o wymowie symbolicznej („Faun").

Estetyka *fin de siecle'u*, który uczynił z kobiety ulubiony motyw i metaforę sztuki, odcisnęła się na damskiej modzie i kulturowym wzorcu kobiecości. „Nosiło się" wtedy tajemniczość i demoniczność i te cechy eksponowano w wyglądzie kobiet. Modna była sylwetka bujna, dająca się wpisać w ulubioną, falistą linię.

Agata Krupa,
Bogusława Pinkowicz, Maria Szmul

Gala konkursowa i wystawy towarzyszące VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza pod hasłem „AUSTRIACKIE GADANIE"

Podsumowaniem **VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu Podkarpacka Tęcza** pod hasłem **„Austriackie gadanie"** była uroczysta gala w sali gimnastycznej szkoły w dniu **17.04.2008r.** na którą zaproszono znakomitych gości: władze Starostwa Powiatowego w Rzeszowie, władze miasta Dynowa, radnych powiatowych, radnych miasta Dynowa, dyrektorów okolicznych szkół, sympatyków szkoły, animatorów życia kulturalnego, sponsorów. Punktem kulminacyjnym było ogłoszenie wyników, wręczenie cennych nagród, a także występ szkolnej grupy taneczno – sportowej **„APLAUZ"**, szkolnej grupy artystyczno - teatralnej **„ANTRAKT"** z programem zatytułowanym - **„Szwejk w Dynowie"** .

Laureaci poszczególnych kategorii konkursowych otrzymali cenne nagrody i dyplomy z rąk: przedstawiciela Starostwa Powiatowego w Rzeszowie pani Joanny Nierody, Burmistrza Miasta Dynowa pana Zygmunta Frańczaka, Dyrektora szkoły pana Stanisława Tymowicza oraz jurorów poszczególnych kategorii konkursowych. Poza tym każdy uczestnik konkursu otrzymał pamiątkowy dyplom a szkoła oraz nauczyciele – opiekunowie podziękowania.

Uroczysta gala zakończyła się wystąpieniami zaproszonych gości przed-

(ciąg dalszy na str. 20)

(ciąg dalszy ze str. 19)

stawiciela Starostwa Powiatowego w Rzeszowie pani Joanny Nierody i Burmistrza Miasta Dynowa pana Zygmunta Frańczaka.

Organizatorzy na VIII edycję konkursu przygotowali jak co roku ekspozycję główną tym razem pod nazwą **„Kwatera Szwejka”**, na której znalazły się m.in. elementy wojskowego wyposażenia i izby żołnierskiej z okresu I wojny światowej. Atrakcją wystawy był także zainscenizowany fragment Twierdzy Przemyśl, oczywiście z okresu I wojny światowej, przygotowana makieta naprawdę robiła wrażenie na zwiedzających. Prócz tego we współpracy z młodzieżą przygotowano gazetki tematyczne, m.in. humor galicyjski, polskie formacje zbrojne w Galicji w okresie I wojny światowej, Franciszek Józef w Galicji, towarzystwa kulturalne i sportowe w Galicji, wokół Szwejka, szlak szwejkowski, armia austriacka w okresie I wojny światowej, kultura okresu autonomii wszystkie edycje konkursu Podkarpacka Tęcza, osiągnięcia szkoły.

Na tegoroczną edycję konkursu przygotowano dodatkową atrakcję, loterię fantową każdy uczestnik gali konkursowej otrzymał specjalną przepustkę, która uprawniała do losowania nagród o charakterze wojskowym, m.in. pasty i sznurówek do butów czy gulaszu wojskowego. Gala została wzbogacona także o specjalny poczęstunek wojskową grochówką przygotowaną przez „Karczmę pod Semaforem” z Bachórza i bigosem myśliwskim wykonanym przez pana Ryszarda Rysia z Harty.

Elementem wystawy były także wyroby dynowskich firm zakładów produkcyjno – usługowych, takich jak; Spółdzielni Inwalidów im. J. Kilińskiego z Dynowa, Gminnej Spółdzielni „SCH” z Dynowa, Nadleśnictwa Dynów, Piekarni Małgorzaty i Stanisława Krupów z Dynowa, Karczmy „Pod Semaforem” z Bachórza,

Tradycyjnie już przygotowano wystawę prac dyplomowych uczniów, rzeźby pana Bogusława Kędzierskiego, właściciela galerii „Pniak”. Uczestnikom konkursu, zaproszonym gościom w oczekiwaniu na uroczystą galę i po jej zakończeniu zaproponowano występ **Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Harcie**, pod opieką pana Andrzeja Sowy.

Kolejne edycje konkursu potwierdzają, że dzieci i młodzież bardzo dobrze potrafi prezentować piękno i bogactwo pięknego Podkarpacia. Organizatorzy dziękując wszystkim uczestnikom za udział już teraz zapraszają na IX edycję w 2009r. tym bardziej, że powoli zbliża się już jubileuszowa X edycja konkursu.

Do zobaczenia za rok

Halina Cygan

DZIĘKUJEMY

ZA SPONSOROWANIE
I POMOC W ORGANIZACJI
VIII EDYCJI KONKURSU
PODKARPACKA TĘCZA
„AUSTRIACKIE GADANIE”

Starostwu Powiatowemu w Rzeszowie za ufundowanie nagród.

Urzędowi Miasta w Dynowie za dofinansowanie materiałów.

Stowarzyszeniu 3 – go Historycznego Galicyjskiego Pułku Artylerii Fortecznej im. Księcia Kinsky’ego w Przemyślu za udostępnione eksponaty.

Muzeum Narodowemu Ziemi Przemyskiej w Przemyślu za udostępnione eksponaty.

Annie Ostafińskiej i Firmie Ostel z Dynowa za nagrody rzeczowe.

Małgorzacie i Stanisławowi Krupom Właścicielom piekarni za produkty spożywcze.

Zdzisławowi Bielcowi Właścicielowi sklepu spożywczego za produkty spożywcze.

Liliannie Szarudze Właścicielce sklepu spożywczego za produkty spożywcze.

Wojciechowi Szarudze Właścicielowi hurtowni „U Wojtka” za materiały.

Irenie Kopackiej Karczma pod „Semaforem” za ufundowane posiłki.

Piotrowi Krupie Właścicielowi Firmy Usługowo – Handlowej za dofinansowanie.

Jerzemu Bylickiemu za udostępnione materiały.

Radzie Rodziców naszej szkoły za dofinansowanie.

Spółdzielni Inwalidów w Dynowie za przekazane materiały dekoracyjne.

Krzysztofowi Maszczakowi z Delikatesów „Centrum” w Nozdrzcu za produkty spożywcze.

Gminnej Spółdzielni „SCh” w Dynowie za produkty spożywcze.

Bankowi Spółdzielczemu w Dynowie za dofinansowanie.

Nadleśnictwu Dynów za sadzonki, materiały i eksponaty do wykonania dekoracji.

MOKiR w Dynowie za dofinansowanie materiałów i pomoc techniczną.

Orkiestrze Dętej „OSP Harta” za występ artystyczny.

Bogusławowi Kędzierskiemu za udostępnienie prac artystycznych.

Jolancie i Januszowi Miklasom, Grzegorzowi Szajnikowi i Andrzejowi Łachowi z Dynowa za udostępnione materiały i eksponaty.

Wojewódzkiemu Domowi Kultury z Rzeszowa za pomoc organizacyjną.

Teatrowi im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa za udostępnione eksponaty.

Teatrowi „ Maska” z Rzeszowa za pomoc organizacyjną.

Inny osobom prywatnym za udostępnione materiały i eksponaty.

Organizatorzy

KOMPETENCJE ZAWODOWE, KWALIFIKACJE I UMIEJĘTNOŚCI

Uogólniając definicję kształcenia zawodowego można powiedzieć, że jest to **działanie, które ma na celu przygotowanie (ucznia - osoby) do wykonywania konkretnego zawodu.**

Kształcenie takie w Polsce jest realizowane w systemie szkolnym na poziomie **zasadniczym**; w zasadniczych szkołach zawodowych, **średnim;** w technikach, technikach uzupełniających i szkołach policealnych oraz na poziomie uczelni **wyższych**. Ponadto kształcenie zawodowe mogą realizować i realizują rzemieślnicy. Nauka zawodu może odbywać się zgodnie z ustalonymi nazwami zawodów, których aktualnie jest 103.

Nauczanie zawodu obejmuje nauczanie teoretyczne i praktyczne. Inaczej mówiąc część zajęć ma formę teoretyczną i część praktyczną.

Zajęcia praktyczne odbywają się w pracowniach szkolnych tzw. warsztatach szkolnych, Centrach Kształcenia Praktycznego lub też konkretnych Zakładach Pracy. W szkołach średnich ponadto uczniowie odbywają miesięczną praktykę zawodową w zakładach pracy, firmach lub instytucjach o działalności zgodnej z nauczanym zawodem. Wszystkie te działania mają wyposażyć ucznia w umiejętności, wiadomości oraz pewne cechy psychofizyczne określane później jako **KWALIFIKACJE ZAWODOWE**. Po ukończeniu nauki i zdaniu egzaminu absolwent otrzymuje dyplom potwierdzający ich uzyskanie.

Jednak do sprawnego wykonywania zawodu bardzo wskazanym jest posiadanie odpowiednich **KOMPETENCJI,** które są rezultatem ćwiczonych umiejętności i nabywania doświadczenia. Kompetentny pracownik to ktoś posiadający wiedzę, umiejętności oraz mądrze i odpowiedzialnie podejmujący działania, bo aby dobrze działać nie wystarczy mieć umiejętności, ale trzeba umieć radzić sobie z różnymi problemami. Uczniowie podczas zajęć warsztatowych – zajęć praktycznych

wykonując określone zadania, ćwiczą się w wykonywaniu umiejętności praktycznych i w podejmowaniu określonych działań.

Trzeba pamiętać, że aby zostać mistrzem np. w sporcie lub w innej dziedzinie, potrzeba ogromnego wysiłku do ćwiczenia umiejętności. Aby zostać dobrym i kompetentnym mechanikiem, kierowcą, handlowcem czy też innym fachowcem, potrzeba wielkiej determinacji, wytrwałości i uporu do pokonania wielu trudności zwłaszcza przy nabywaniu umiejętności i ich doskonaleniu.

Przy Zespole Szkół Zawodowych w Dynowie funkcjonuje Gospodarstwo Pomocnicze – Warsztaty Szkolne, gdzie uczniowie nabywają i doskonalą swoje umiejętności. Zajęcia odbywają się w ten sposób, że uczniowie pod opieką nauczyciela praktycznej nauki zawodu wykonują ćwiczenia lub określone prace. Wykonując na początku proste czynności stopniowo nabywają wprawy i doświadczenia tak, że w starszych klasach są zdolni wykonywać samodzielnie nawet skomplikowane prace. Nowoczesne pojazdy wymagają specjalistycznej wiedzy i umiejętności nie tylko przy naprawach ale także przy obsłudze sprzętu diagnostycznego.

Odpowiednie warunki do nauki i ćwiczeń zapewniają Warsztaty Szkolne – Gospodarstwo Pomocnicze prowadzące także: **Szkołę Nauki Jazdy,** gdzie uczniowie nabywają umiejętności z zakresu kierowania pojazdami i poznają sposoby zachowania się w ruchu drogowym oraz **Podstawową Stację Kontroli Pojazdów**, która oprócz źródła dochodowego jest świetnym miejscem do sprawdzania nabytych umiejętności.

W stacji Kontroli Pojazdów wykonywane są głównie przeglądy stanu technicznego pojazdów w trakcie ich eksploatowania i po naprawach. Usługi są odpłatne ale od dłuższego już czasu prowadzony jest program **Stały Klient**, dzięki któremu nasi Klienci otrzymują możliwość wykonania niektórych usług za darmo lub z atrakcyjnym rabatem.

Kierownik W-tów Szkolnych GP
Maciej Tymowicz

Co nowego w bibliotece Zespołu Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie ?

„ Książka, nierozdzielny towarzysz,
przyjaciel bez interesu,
domownik bez naprzykrzania”.
(Ignacy Krasicki)

Biblioteka szkolna stanowi dla uczniów i nauczycieli centrum informacji, daje możliwość rozwijania zainteresowań i samokształcenia. Użytkownikami naszej biblioteki są uczniowie, nauczyciele, pracownicy i absolwenci szkoły.

Oferujemy czytelnikom księgozbiór liczący ponad **10.000 woluminów, 81 kaset video, 71 kasety magnetofonowe oraz 78 dokumentów elektronicznych, 38 przeźrocza, 8 fotogramów, 2 plansze dydaktyczne.**

Profil gromadzonych zbiorów dostosowany jest do typu szkoły, uwzględnia szeroki zakres zainteresowań, zarówno uczniów jak i nauczycie-

(ciąg dalszy na str. 22)

(ciąg dalszy ze str. 21)

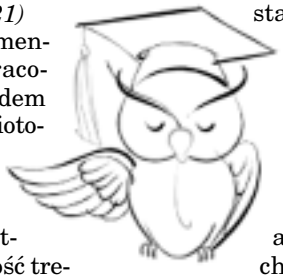

li. Wszystkie dokumenty biblioteczne opracowane są pod względem formalnym, przedmiotowym a także sklasyfikowane według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej (UKD). Zawartość treściowa księgozbioru jest bardzo bogata. Dużą jej część zajmuje literatura piękna - lektury szkolne, powieści przygodowe, obyczajowe i inne. Dysponujemy także bogatym księgozbiorem podręcznym, udostępnianym w czytelni. W jego skład wchodzą słowniki, encyklopedie, leksykony, albumy i inne pozycje popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy.

Biblioteka pełni funkcję koordynatora edukacji samokształceniowej, rozwija zainteresowania czytelnicze uczniów, poprzez kontakt z książką i kształcenie umiejętności spędzenia wolnego czasu. Uczniowie przygotowując się do lekcji, bardzo chętnie korzystają z czytelni. Po lekcjach w bibliotece dla chętnych i aktywnych uczniów organizowane są zajęcia. Wykonujemy gazetki szkolne, przygotowujemy scenariusze przedstawień prezentowanych w szkole i poza szkołą.

Ponadto biblioteka wspiera realizację programu dydaktyczno – wychowawczego szkoły. Zapewnia fachową pomoc w wyszukiwaniu i udostępnianiu materiałów potrzebnych w przygotowaniu do zajęć, matury i w poszerzaniu wiedzy. Wyposażona jest w odtwarzacz DVD, telewizor, programy multimedialne na CD do nauki języków obcych, encyklopedie ogólne i specjalne np. sztuki, literatury, biologii itp. Obecnie biblioteka dysponuje **15** komputerami z odpowiednim oprogramowaniem i dostępem do Internetu, **3** drukarkami i urządzeniem wielofunkcyjnym, które skanuje, drukuje i kopiuje oraz rzutnikiem pisma. Jeden z nich służy bibliotekarzom wyłącznie do opracowywania zbiorów oraz do wyszukiwania informacji w Internecie. Pozostałe są przeznaczone dla nauczycieli i uczniów. W naszym MCI można obejrzeć film na DVD, kasecie VHS.

Biblioteka to centrum kulturalne szkoły, które nie tylko rozwija zainteresowania czytelnicze uczniów, ale także ich zdolności artystyczne i manualne. Organizowane przez bibliotekę liczne konkursy, wystawy tematyczne, spotkania służą popularyzacji czytelnictwa. Dowodem tego może być przygotowana przez uczniów **wystawa**

„Kwiaty wokół nas”. Młodzież wraz z opiekunami zgromadziła pocztówki, książki, znaczki, serwety, elementy zastawy stołowej, które stworzyły bogatą ekspozycję. Ważną inicjatywą podejmowaną przez bibliotekę jest **giełda książek**, która umożliwia młodzieży zakupienie podręczników po atrakcyjnej cenie. Cieszy się ona zawsze dużym zainteresowaniem uczniów, nauczycieli i rodziców.

Biblioteka ZSzZ jest szkolną pracownią interdyscyplinarną służącą do zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, w której uczniowie realizują swoje pomysły wykorzystując zgromadzone tam nowoczesne narzędzia poszukiwania, przetwarzania i przesyłania informacji. Nowoczesna biblioteka wspomaga proces uczenia się nie tylko w sposób tradycyjny (wypożyczalnia i czytelnia), ale także poprzez media, sprzęt komputerowy, dostęp do Internetu, skomputeryzowany katalog biblioteczny.

Halina Ryba

Nie mogliśmy zatrzymać Cię na tym świecie, ale nigdy nie wypuścimy Cię z naszych serc…

Wieczorne czuwania modlitewne, apele, spotkania z poezją, koncerty i seminaria naukowe - tak wyglądały tegoroczne obchody rocznicy śmierci Jana Pawła II.

W całym kraju wszyscy ci, w których sercach jest Papież - Polak starali się na różne sposoby upamiętnić trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II. Z tej okazji w wielu miastach odprawiono msze w intencji szybkiej beatyfikacji Papieża.

W kościele parafialnym p.w. św. Wawrzyńca w Dynowie, o godzinie 9.00 została odprawiona Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Stanisława Pieńczaka katechety Zespołu Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie. Na wspólną modlitwę dziękczynno-błagalną licznie przybyli uczniowie wraz ze swymi nauczycielami i wychowawcami z Zespołu Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie, Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Dynowie, jak również Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Dynowie.

Do wspólnego dziękczynienia składanego Panu Bogu, przez swoją modlitwę i obecność włączyły się Władze Samorządowe na czele z Burmistrzem Miasta Dynowa Zygmuntem Frańczakiem.

Po zakończonej Eucharystii przy liturgicznym śpiewie poszczególne reprezentacje szkół i władz miasta złożyły kwiaty i zapalono symboliczne znicze przy pomniku papieskim, na placu kościelnym.

Kulminacja uroczystości nastąpiła o 21.37 - godzinie śmierci Papieża. W Warszawie zapalono pamiątkowy znicz, w Częstochowie wierni zgromadzili się na Jasnej Górze, wadowiczanie modlili się przed domem rodzinnym Karola Wojtyły, a krakowianie pod oknem papieskim przy ul. Franciszkańskiej 3. Wierni czuwali również

w Rzymie na Placu św. Piotra.

Również przy pomniku papieskim w Dynowie wierni modlili się rozważając tajemnice różańcowe. Modlitwa ta była ubogacona śpiewem i recytacją wybranych fragmentów poezji.

Na co dzień nie zawsze pamiętamy o przesłaniu, jakie skierował do nas papież, zabiegani zajęci swoimi sprawami i problemami. Dlatego też zwłaszcza w tym czasie warto było zatrzymać się na chwilę refleksji i zadumy i przypomnieć sobie przesłanie, które głosił nasz Ojciec Święty. Po Jego śmierci był okres, kiedy ludzie w pełni czerpali z nauki papieża, ale wraz z upływem czasu wrócili do normalnego życia, może nawet zapomnieli...

Warto czasem wrócić pamięcią do tamtych dni, kiedy to wszyscy zgodnie razem spędzając czas na czuwaniach modliliśmy się w intencji Papieża i tak mocno zagłębialiśmy się w jego naukę.

Arcybiskup Kazimierz Nycz, który odprawił mszę w warszawskim kościele św. Anny powiedział, że „Jan Paweł II imponował nam wszystkim heroicznością bycia dla Kościoła i Chrystusa". - Im dalej jesteśmy od momentu śmierci Jana Pawła II, tym bardziej powinniśmy wspominać jego życie, gdyż jego dzień odejścia, jego choroba, cierpienie i umieranie były wielką katechezą dla Kościoła - mówił metropolita.

Ojciec Święty głosił bardzo proste i jednocześnie piękne wartości: prawdę, miłość, przebaczenie dla bliźniego, szacunek dla rodziny, czyli wszystko to, czym powinniśmy żyć, na co dzień, ale mówił także o trudniejszych sprawach, które nie zawsze jest nam łatwo przyjąć i zaakceptować, o bezkompromisowej wierze, bronił życia poczętego, kategorycznie sprzeciwiał się eutanazji. Często jego słowa nie były łatwe do zaakceptowania, zwłaszcza dla młodych ludzi, którzy nie lubią nakazów i zakazów. Musimy pamiętać jednak o tym, iż to nie były tylko puste słowa, to nie były tylko kazania, których trzeba wysłuchać i o nich zapomnieć.

Ojciec Święty pokazał nam swoim całym życiem a zwłaszcza w ostatnich dniach jak wielkiej wiary jest człowiekiem, był przykładem dla wielu chorych i cierpiących, jak z godnością i pokorą można i trzeba przyjąć to, co zsyła nam Pan Bóg, pokazał, że starość można przeżyć godnie a niedołęstwo przyjąć z pokorą. Był wzorem do naśladowania dla młodszych i starszych za życia, dlatego tym bardziej chcąc uczcić jego pamięć powinniśmy starać się go naśladować i iść wyznaczonym przez niego torem.

Ks. Piotr Krzysik

Media -wszechobecna siła

Na podstawie badań prowadzonych od wielu lat stwierdzono, że przeciętny nastolatek poświęca mediom 3-5 godzin dziennie. Najwięcej czasu przypada na telewizję i Internet. Okazuje się, że media zajmują w życiu przeciętnego ucznia trzecią pozycję po szkole i śnie. W takiej sytuacji można postawić sobie pytanie: w jaki sposób wpływają na osobowość młodego odbiorcy, na jego zachowanie i sposób myślenia? Jaki wpływ mają na dziecko i dorastającego nastolatka? Media na pewno wpływają na intelektualną sferę funkcjonowania młodego widza, wyzwalają bierną postawę, rodzą bezrefleksyjność, ograniczają twórcze nastawienia do świata. Powodują także problemy zdrowotne zwłaszcza w przypadku niekontrolowanego korzystania z komputera lub telewizji (obniżenia sprawności ruchowej, wady wzroku i postawy, wychudzenia lub otyłości, problemy psychiczne spowodowane uzależnieniem). Media rozluźniają więzy międzyludzkie. Bardzo często mogą prowadzić do całkowitej izolacji. Dziecko zamknięte w czterech ścianach swojego pokoju coraz bardziej odcina się od rzeczywistego świata mając jednocześnie wrażenia, że uczestniczy w „życiu społecznym" dzięki np. Internetowi. Taka sytuacja daje iluzję uczestniczenia w realnym życiu i możliwość przeżywania wszystkiego w wirtualnym świecie. Duży niepokój budzą zmiany w sferze emocjonalnej: wzrost agresji, zafałszowany obraz siebie i świata oraz kształtowanie postaw konsumpcyjnych.

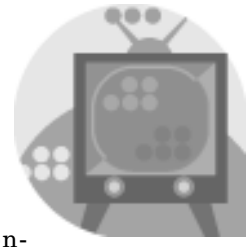

Najbardziej niebezpieczna dla małych dzieci i dorastającej młodzieży jest agresja i przemoc. Bajki, programy telewizyjne, gry komputerowe i inne są nasycone tymi scenami. Obliczono, że „przeciętny dwunastolatek w ciągu swego życia na ekranie obejrzał 100 000 aktów agresji *(Aronson, 1998, s.513)*. Dziecko oglądając telewizję, naśladuje bohaterów filmowych i identyfikuje się z nimi. Bardzo często następuje przyjęcie wartości prezentowanych przez bohatera. Wystarczy obejrzeć jedną z wielu kreskówek przeznaczonych dla dzieci aby stwierdzić ile jest przemocy i brutalności w każdym odcinku. Należy zwrócić uwagę na to, że te bajki są adresowane do kilkuletnich dzieci. Psychologowie są zgodni co do tego, że przekazy medialne uruchamiają mechanizmy utrwalające zachowania agresywne. Im młodsze dziecko tym większe prawdopodobieństwo utrwalenia takiego zachowania. Obraz, który pokazuje się na monitorze w większym stopniu kształtuje zachowanie młodego widza niż przekaz słowny. Oglądany obraz na ekranie telewizora lub komputera daje możliwość lepszego poznania szczegółów i kontekstu danej sytuacji. Dziecko łatwiej przyswaja treści agresywne w sytuacji, gdy siedzi w zaciszu domowego środowiska, gdzie czuje się bezpieczne i wyłącza swoje mechanizmy obronne. Stwierdzono, że długotrwały kontakt ze scenami brutalnym oraz nasyconymi przemocą prowadzi do odwrażliwienia człowieka. Zanika przerażenie na widok scen ociekających krwią, maleje współczucie. Rodzi się wówczas przyzwolenie na agresję i używania jej w trudnych dla jednostki sytuacjach. Młody człowiek jest przekonany, że zastosowanie przemocy pomoże rozwiązać pomyślnie sprawę. W takiej sytuacji rodzi się psychiczny dystans; w sytuacji rzeczywistego zagrożenia dziecko nie potrafi zachować się adekwatnie do niej, błaha z pozoru sprawa może zakończyć się tragicznie. Następuje osłabienie przyjętych w bardzo wczesnym dzieciństwie norm nakazujących kontrolowania agresywnych zachowań. Młodzież, która bardzo często ogląda na ekranie swojego komputera bohatera stosującego przemoc będzie się z nim identyfikować. Stwier-

(ciąg dalszy na str. 24)

(ciąg dalszy ze str. 23)
dzi po pewnym czasie, że użycie siły jest uzasadnione i nie będzie widzieć w tym nic złego. Szczególnie małe dzieci, które nie mają ukształtowanej umiejętności oceny danego komunikatu są podatne na negatywny wpływ tego co widzą i słyszą w mediach.

W dzisiejszym świecie stanowią jedno z ważniejszych źródeł edukacyjnych dzieci i oddziałują na ich psychikę. Dlatego można stwierdzić, że w wielu przypadkach wpływają i będą wpływać na ich wychowanie bardzo negatywnie szczególnie, że wielu rodziców nie wie co oglądają ich dzieci, w jakie grają gry. W takiej sytuacji warto podkreślić potrzebę uświadamiania rodziców o zagrożeniach płynących z niekontrolowanego korzystania przez ich dzieci z mediów. Ważne staje się: właściwy dobór gier i programów telewizyjnych odpowiednio do wieku, kontrolowanie ilości czasu spędzanego przed szklanym ekranem. Rodzice nie powinni pozwalać aby komputer czy telewizja wychowywały ich dzieci a media przejmowały za nich obowiązki. Powinni czuć się odpowiedzialni za swoje dzieci i nie dopuszczać do tego aby ktoś lub coś innego wyręczało ich w rodzicielskich obowiązkach.

Elżbieta Kiszka
Pedagog szkolny

Literatura:
1.Aronson E., Wilson T D., Akert R. M., "Psychologia społeczna, serce i umysł".
2.Wychowawca nr 6, Kraków czerwiec 2002.

Świadczenie usług informacji edukacyjno - zawodowej na terenie DYNOWSZCZYZNY

Prawie sto lat temu w Stanach Zjednoczonych, kiedy nauczyciele zaczęli zdawać sobie sprawę z zapotrzebowania na przygotowanie do podejmowania decyzji o zawodzie, Frank Parsons stworzył koncepcję podejmowania decyzji aktualną do dziś.

Mądry wybór zawodu wymaga trzech szeroko pojętych czynników:

1. Jasna świadomość siebie, swoich zdolności, możliwości, zainteresowań, ambicji, środków, ograniczeń i ich przyczyn,

2. Wiedza o wymaganiach i warunkach osiągnięcia sukcesu, mocnych i słabych stronach, wynagrodzeniu, szansach i perspektywach na różnych ścieżkach kariery zawodowej,

3. Trafnego rozpoznania relacji między tymi dwoma zestawami cech.

Podejście cech i czynników, wywodzące się z tej definicji, podkreśla znaczenie samowiedzy, jak również informacji o możliwościach zawodowych i związanych z nimi wymaganiach. Doradcy zawodowi pomagają uczniom odkryć własne preferencje, cechy osobowości i mocne strony.

W praktyce strategia udzielania informacji stanowi jedno z dominujących podejść do doradztwa.

Dominująca rola informacji w procesach doradztwa zawodowego i rosnące w wielu państwach zainteresowanie udzielaniem coraz bardziej szczegółowych informacji, wydawać się mogę logicznym następstwem szerokiej oferty edukacyjnej oraz zawodowej dostępnej dla potencjalnych pracowników. Jeżeli jednak poszczególne jednostki nie potrafią świadomie wykorzystywać informacji przy podejmowaniu decyzji, dostarczanie dodatkowych informacji, nie przyczyni się do wzrostu umiejętności podejmowania decyzji. W przypadku, gdy brak tej umiejętności stanowi poważny problem, zwłaszcza dla młodych ludzi w szkołach średnich, którzy zaczynają podejmować istotne dla swojej przyszłości decyzje, może się to skończyć na źle ulokowanych ambicjach niezgodnych z planami edukacyjnymi. Ponadto, jeżeli brak takich umiejętności występuje częściej w określonych grupach społecznych – na przykład w grupach o niskich dochodach, w rodzinach słabo wykształconych, w których rodzice nie są w stanie dostarczyć dzieciom informacji o życiu zawodowym, w społecznościach imigrantów, niezorientowanych odnośnie wymagań rynku pracy w nowym miejscu zamieszkania, na wsiach lub w społecznościach tzw. popegeerowskich - to samo informowanie nasili jedynie problemy nieadekwatnego wykształcenia i społecznego wykluczenia.

Paradoksem Ery Informacji jest to, że jesteśmy zalewani informacjami, przez Internet, przy próbach tworzenia podejścia "samoobsługowego" do informacji o możliwościach rozwoju zawodowego, oraz poprzez ośrodki informacyjne typu „one stop". Jednak większa ilość informacji nie musi oznaczać korzyści, jeżeli ludzie nie wiedzą, jak z niej korzystać. Z tego wynika potrzeba stworzenia innych rozwiązań przygotowujących nowych pracowników oraz obywateli Społeczeństwa Informacyjnego.

Zdobywanie informacji

Mimo powszechnego dostępu do informacji charakterystycznego dla Ery Informacji, sposób ich interpretacji jest kwestią indywidualną.

Częścią problemu oceny informacji jest ocena jej wiarygodności. Statystyki rządowe na przykład mogą być uznane za wiarygodne i w rzeczy samej większość państw posiada narzędzia oceny ich wiarygodności. Jednak wiarygodność nie jest najistotniejszym problemem. W przypadku prognozowania przyszłych dochodów, istotnym zagadnieniem staje się uświadomienie sobie ewentualnego błędu prognoz – jeżeli informacje podane są w skali kraju lub regionu, mogą być bezużyteczne w podejmowaniu lokalnych decyzji. Informacje pochodzące od władz czasami różnią się od tych, które oferują doradcy zawodowi. Te ostatnie mogą przybierać formę autopromocji – np. źródła dziennikarskie często podają do wiadomości odosobnione przypadki spektakularnych karier, zamiast przeciętnej, uśrednionej informacji. Aby prawidłowo zinterpretować informacje potrzeba zrozumienia ich źródeł, potencjalnej relatywności i wiarygodności. Umiejętność interpretowania informacji została uznana za jedną z powszechnych w społeczeństwie, informacja sama w sobie jest potrzebna, ale niewystarczająca do podejmowania świadomych decyzji. Istnieje kilka różnych sposobów zbierania informacji, jednak zasadniczo informacje są w różny sposób odbierane, interpretowane. Żeby informacja została prawidłowo wykorzystana w procesie podejmowania decyzji, musi zostać właściwie zinterpretowana.

Z pewnością nie wystarczy już dzi-

siaj ***czysta edukacja*** tzn. zdobycie tylko umiejętności zawodowych. Fakt, że ktoś zdobywa wiedzę i umiejętności, że zdobywa zawód nie oznacza, że potrafi kierować swoją karierą. Dlatego, aby to zmienić i pomóc młodzieży właściwie ukierunkować swoje zdolności uprzejmie przypominamy, że w Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. S. Wyszyńskiego w Dynowie działała **Szkolny Ośrodek Kariery pod nazwą „TWOJA PRZYSZŁOŚĆ".** W porozumieniu z dyrekcją szkoły oraz różnymi instytucjami wspierającymi jego działalność, polecam wybrane materiały, które zostały wykonane w sposób profesjonalny i nowoczesny zapewniając wsparcie zarówno dla uczniów jak i nauczycieli.

Szkolny Ośrodek Kariery „Twoja Przyszłość" oferuje:

Dla młodzieży:
- opisy zawodów,
- autotesty psychologiczne,
- Indywidualny Projekty Kariery – Portfolio dla ucznia,
- Indywidualny Projekty Kariery – Portfolio dla młodzieży,
- kursy, szkolenia,
- informacje o możliwych ścieżkach kształcenia,
- multimedialny program komputerowy e szok 3,
- poradniki dla maturzystów i gimnazjalistów,
- oferta szkół średnich,
- informatory Wyższych Uczelni i Szkół Policealnych

Dla nauczycieli:
- podręczniki dla szkolnego doradcy zawodowego,
- konspekty i scenariusze zajęć z zakresu poradnictwa zawodowego,
- wewnątrzszkolny system doradztwa zawodowego,
- multimedialny program komputerowy z autotestami i informacją edukacyjno - zawodową.

Ponadto:
- przystępną i profesjonalnie przygotowaną informację o świecie zawodów;
- rzetelną informację o ścieżkach „dochodzenia" do wybranego zawodu;
- informację o możliwościach, szansach ale także i pułapkach, jakie niesie za sobą samozatrudnienie,
- problemach związanych z zakładaniem własnej firmy.

Zachęcam wszystkich chętnych uczniów do odwiedzania naszego ośrodka. Zajęcia odbywają się indywidualnie, w ramach zastępstw oraz na życzenie w grupach. Z usług SzOK-u w pierwszej kolejności mogą skorzystać uczniowie naszej szkoły, ich rodzice oraz pozostali chętni absolwenci szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Pogórza Dynowskiego. Zapewniam całkowitą anonimowość.

Dane adresowe:

SZKOLNY OŚRODEK KARIERY
„Twoja Przyszłość"
Zespół Szkół Zawodowych
im. Kardynała
Stefana Wyszyńskiego
ul. Polna 3, 36 – 065 Dynów
Tel. (016) 6521045 w. 34
fax. (016) 6521043
E – mail: zszszok@wp.pl
strona internetowa:
www.zsz1dynow.republika.pl

Serdecznie zapraszam do korzystania z bardzo szerokiej oferty SzOK w naszej szkole.

Anna Fara
doradca zawodowy

Literatura:
1. Anna Paszkowska - Gogacz; Psychologiczne podstawy wyboru zawodu (2003)

DZIENNIKARSTWO – PIERWSZE KROKI Z ELEMENCIKIEM

Kto może zostać dziennikarzem? Jak zostać reporterem? Jak napisać dobry tekst prasowy? Te i inne pytania zadają często młodzi ludzie, których fascynuje dziennikarstwo. Może niniejszy artykuł przybliży nieco arkana tej sztuki i doda pewności tym, którzy chcieliby spróbować, a nie wierzą w swoje możliwości i talent.

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie z rzemiosłem dziennikarskim mogą zetknąć się poprzez pracę w redakcji gazetki „ELEMENCIK". Czasopismo istnieje już 14 lat. Liczne osiągnięcia oraz udział w konkursach grupy tworzącej gazetkę (**laureat XIII edycji Europejskiego Konkursu Szkolnego „Europa w szkole", IV miejsce w konkursie na najlepszą gazetkę szkolną w ramach ogólnopolskiego konkursu międzyszkolnego „Tu lubię być", I miejsce w XI Ogólnopolskim Konkursie na Gazetę Szkolną „Nasza Gazeta" o treściach ekologicznych", wyróżnienie w II Podkarpackim Konkursie Gazetek Szkolnych, udział w konkursie „Rusz głową człowieku" oraz w konkursie dziennikarskim im. Pawła Migasa**) potwierdzają, że dziennikarstwo może fascynować i rozwijać zainteresowania literackie, plastyczne, informatyczne.

Jak wygląda proces tworzenia „ELEMENCIKA? W skrócie spróbuję przedstawić najważniejsze etapy powstawania naszego szkolnego czasopisma. Jego wydawanie wymaga sporo czasu, pracy i zaangażowania wielu osób. Poparcie dyrekcji, podpowiedzi opiekunów i pomysły uczniowskie to droga do sukcesu.

Przygotowanie materiału do gazetki poprzedza cykl spotkań, podczas których młodzi dziennikarze ustalają zakres tematyczny, zagadnienia, a także dzielą się zadaniami. Trzeba pamiętać, że w profesjonalnie wydawanej gazecie istnieje grupa, która ustala tematykę i kieruje pracą dziennikarzy. Kolegium redakcyjne „ELEMENCIKA" złożone z uczniów i opiekunów jest namiastką prawdziwej redakcji.

Najpierw młodzi redaktorzy wyszukują ciekawe tematy, zbierają i potwierdzają informacje, fotografują, sporządzają rysunki, piszą teksty. Uczniowie uczą się dziennikarstwa

(ciąg dalszy na str. 26)

(ciąg dalszy ze str. 25)
przygotowując artykuły, reportaże, felietony, wywiady. Aby napisać dobry tekst do gazetki trzeba pamiętać o kilku ważnych zasadach – artykuł powinien być napisany językiem prostym, jasnym, spójnym; pisząc należy pamiętać, że informacja powinna być odpowiedzią na pytania: co?, kto?, gdzie?, kiedy?, jak?, dlaczego?, w jakim celu?, z jakim skutkiem?; należy pisać zrozumiale, dla kogoś, konkretnie, krótko, przejrzyście.

Gdy materiały są gotowe, następuje komputerowe składanie gazetki, jej druk i powielanie na szkolnej kserokopiarce. Uczniowie mogą dzięki temu poznać etapy powstawania gazety. Praca ta daje im dużo zadowolenia, a kolejne egzemplarze czasopisma, które sami tworzą są coraz lepsze, kolorowe i ciekawsze.

Przeczytajcie, co na temat dziennikarstwa mówią młodzi redaktorzy „ELEMENCIKA". Czym jest dla nich praca w redakcji szkolnej gazetki? W jaki sposób praca ta wpłynęła na ich zainteresowania?

Joanna Gładysz:

Od 4 lat aktywnie działam w redakcji „Elemencika". Praca ta daje mi dużo satysfakcji, dzięki niej rozwijam swoje zainteresowania literackie. „Elemencik" pozwolił mi poznać wcale nie prosty zawód dziennikarza. Pisząc teksty do gazetki kierowałam się słowami Kard. S. Wyszyńskiego: *„Trudno człowiekowi o sobie zapomnieć, może jednak wyrobić w sobie zwyczaj myślenia o innych".* Starałam się zawsze dostrzegać to, co dzieje się wokół mnie, innych ludzi i ich problemy. W tym roku szkolnym kończę edukację w szkole średniej, a moje plany życiowe wiążę właśnie z dziennikarstwem.

Jagoda Ryba:

Dlaczego „Elemencik"? Myślę, że kierowała mną ciekawość poznania tajników dziennikarstwa. Tworzenie gazetki daje mi dużo satysfakcji, wzbogaca moje słownictwo oraz zakres wiedzy w redagowania tekstów publicystycznych. Lubię to, co robię, bo mam możliwość wyrażenia tego, co myślę.

Elżbieta Baran:

W przyszłości chciałabym zostać dziennikarką. Dlatego praca w szkolnej redakcji jest dla mnie pierwszym etapem w zrealizowaniu marzenia. Poprzez redagowanie „Elemencik" ciągle uczę się czegoś nowego.

Beata Irzyk

Fotoreportaż – rok w ANTRAKCIE

Szkolna Grupa Artystyczno – Teatralna ANTRAKT znów nie próżnowała!!!
To już 10–ty rok działalności zespołu!!!

Nazwa grupy sugerować by mogła przerwę w spektaklu, na przykład spektaklu życia szkolnego ale to oznaczałoby jakieś lenistwo czy odpoczynek. Nam bliższe jest jednak drugie rozumienie terminu. Antrakt to także miniatura, utwór, najczęściej muzyczny wykonywany w przerwie między aktami przedstawienia.

Staramy się, wykorzystując nasze zdolności i pomysły, by przygotować ciekawy „antraktowy repertuar".

No powiedzcie sami, czy choćby tegoroczną działalność naszego zespołu można nazwać próżniactwem?!

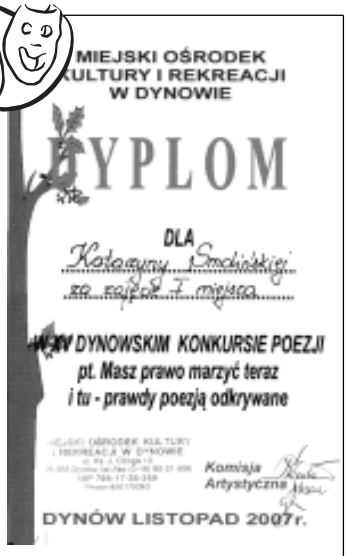

Kasia Smolińska zajęła I miejsce w XV Dynowskim Konkursie Poezji

Basia Kochmańska, Agata Fudali, Kasia Siry i Agnieszka Medelczyk zajęły I miejsce w Konkursie Literackim pod hasłem „Moja tradycja", zorganizowanym przez Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemyślu.

Basia Kochmańska została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego pod hasłem „Legendy, których nie znacie" zorganizowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Społeczne Towarzystwo Oświatowe.

W nagrodę praca Basi została wydrukowana w książce a laureatce i jej opiekunce ufundowano dwudniową wycieczkę do Warszawy! Prócz zwiedzania stolicy, uczestniczenia w różnych imprezach kulturalnych, wzięły także udział w promocji książki, która zorganizowana została nie byle gdzie, bo w Domu Księgarza na Rynku Starego Miasta w Warszawie. W czasie tej uroczystości teksty laureatów czytała Anna Seniuk.

Dyplom

dla

Barbary Kochmańskiej

Agnieszka Medelczyk i Agata Fudali zostały laureatkami II miejsca w XV Wojewódzkim Młodzieżowym Konkursie Krajoznawczym „Poznajemy Ojcowiznę" w Rzeszowie.

Województwo Podkarpackie
Marszałek Województwa Podkarpackiego
Podkarpacki Kurator Oświaty
Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze

Dyplom

dla
Agnieszki Medelczyk,
Agaty Fudali
z Zespołu Szkół Zawodowych
w Dynowie
za zajęcie II-go miejsca
w XV Wojewódzkim Młodzieżowym
Konkursie Krajoznawczym
"Poznajemy Ojcowiznę"
w kategorii prac zbiorowych

Rzeszów, 10 października 2008 r.

Przygotowaliśmy kolejne już przedstawienie jasełkowe. Wystąpiliśmy sześciokrotnie, między innymi przed naszą ukochaną widownią Domu Spokojnej Starości w Dynowie a także w Kościele

pod wezwaniem Św. Bartłomieja w Bartkówce. Tradycyjnie już wzięli

(ciąg dalszy na str. 28)

(ciąg dalszy ze str. 27)

śmy udział w VI Powiatowym Przeglądzie Widowisk Jasełkowych w Błażowej i zajęliśmy w nim -

I miejsce!!!

DYPLOM

Dla Zespołu Szkół Zawodowych
w Dynowie

za zajęcie I miejsca
w kategorii
szkół ponadgimnazjalnych
w VI Powiatowym Przeglądzie
Widowisk Jasełkowych
Błażowa 2008

Madzia Pantoł, nasza niezastąpiona wokalistka, uczestniczyła w Dynowskim Konkursie Kolęd i Pastorałek i została wyróżniona taakim pieskiem...

Przygotowaliśmy także naszą tradycyjną, rozśpiewaną wigilię...

Przedstawiliśmy program pt.

„Szwejk w Dynowie”

<u>Dzięki pomocy ludzi dobrego serca</u> oraz dzięki naszym nagrodom udało się nam pojechać na niezapomnianą, dwudniową wycieczkę na trasie: Biecz – Dębno – Bochnia – Ojców – Pieskowa Skała – Kraków.

Sami zobaczcie jak było...

Opiekunowie grupy AJM

„ŻYCIE TO RUCH – RUCH TO ŻYCIE”

Sport i rekreacja w Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. S. Wyszyńskiego w Dynowie

Rok szkolny 2007/2008 w Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie to nie tylko nauka, ale również rywalizacja sportowa szkół średnich powiatu rzeszowskiego. Młodzież naszej szkoły chętnie uczestniczy w rozgrywkach sportowych odbywających się w ramach „Licealiady” i coraz częściej nie kończy ich na szczeblu powiatowym. Uczniowie rywalizują także na szczeblu rejonowym a nawet w półfinałach i finałach wojewódzkich, zajmując tam coraz wyższe lokaty.

Najważniejsze osiągnięcia sportowe w roku szkolnym 2007/2008

1. Powiatowa Licealiada - indywidualne biegi przełajowe (Kamień Podlesie) – **II miejsce Ewelina Hadam** i **Michał Ryba**, awans do finału wojewódzkiego - opiekun Paweł Gierula.
2. Powiatowa Licealiada - piłka ręczna dziewcząt (Miłocin) – **I miejsce**, awans do zawodów rejonowych – opiekun Alina Paściak.
3. Unihokej dziewcząt (Pustków Osiedle) - **IX miejsce** w półfinale wojewódzkim licealiady- opiekun Paweł Gierula.
4. Unihokej chłopców (Pustków Osiedle) -**IX miejsce** w półfinale wojewódzkim licealiady - opiekun Piotr Marcinek.
5. Badminton dziewcząt (Sanok) – **VII miejsce** w półfinale wojewódzkim licealiady – opiekun Krzysztof Turek.
6. Badminton chłopców (Sanok) – **IV miejsce** w półfinale wojewódzkim licealiady– opiekun Krzysztof Turek.
7. Powiatowa Licealiada w szachach (Sokołów Młp.) **III miejsce Damian Fil** – opiekun Marek Paściak.
8. Powiatowa Licealiada - piłka siatkowa dziewcząt (Miłocin) – **II miejsce** - opiekun Paweł Gierula.
9. Powiatowa Licealiada - piłka nożna chłopców(Kamień) – **II miejsce** – opiekun Paweł Gierula.
10. Powiatowa Licealiada - sztafety przełajowe chłopców (Kamień Podlesie) –**II miejsce chłopców**, awans do zawodów rejonowych – opiekun Paweł Gierula.
11. Aerobic dziewcząt (Krosno) – **VI miejsce** w półfinale wojewódzkim licealiady - opiekun Alina Paściak.

Jak co roku, podczas ferii zimowych nauczyciele wychowania fizycznego wraz z dyrekcją szkoły zorganizowali dla młodzieży szkół gimnazjalnych i średnich szereg rozgrywek sportowych, mających na celu aktywne spędzanie czasu wolnego oraz rywalizację w duchu fair-play.

W dniu 15.02.2008r. został rozegrany Międzyszkolny Turniej Piłki Nożnej Halowej o puchar dyrektora szkoły, w którym udział wzięli uczniowie gimnazjów z: Łubna, Dylągowej, Pawłokomy, Nozdrzca i Harty oraz młodzież naszej szkoły, jako gospodarz turnieju. Dzień później w ramach Międzyszkolnego Turnieju Piłki Siatkowej rywalizowały dziewczęta. Swą obecnością zaszczyciły nas drużyny gimnazjum z: Dylągowej, Harty, Dynowa, oraz LO Dynów i ZSzZ Dynów (gospodarz turnieju).

Oprócz tego młodzież uczestniczyła w zajęciach sportowo - tanecznych, a także rywalizowała przy stołach tenisowych. Rozgrywki cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, a poziom gry zarówno w piłce nożnej jak i siatkowej z roku na rok jest coraz wyższy, co dobrze rokuje na przyszłość. Nie pozostaje dodać nic innego jak:

„Do zobaczenia za rok”.

Ze sportowymi pozdrowieniami nauczyciele wychowania fizycznego.

UCZNIOWSKIE RZĄDY w Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie

Trudno wyobrazić sobie szkołę bez samorządu uczniowskiego. Im starsi uczniowie, tym ważniejsza funkcja samorządu.

Zgodnie z zapisami prawa oświatowego „samorząd uczniowski powołany jest m.in. do organizowania życia szkolnego, tworzenia działalności kulturalnej, sportowej czy rozrywkowej związanej z potrzebami i możliwościami organizacyjnymi uczniów. Jest również jedynym reprezentantem ogółu uczniów i przyznaje im liczne uprawnienia”.

My dorośli, musimy pamiętać, „że młodzi ludzie mają wyczulone oko i ucho na to, co niesprawiedliwe i nieprawdziwe”. Warto więcej rozmawiać z nimi o tym, jak funkcjonuje dom i szkoła, co im pomaga, a co przeszkadza, co odczytują jako prawdziwe i ważne, a co jako bezsensowne i nieprawdziwe. Uczniowie pracujący w samorządach szkolnych pomagają nam nauczycielom zrozumieć uczniowskie problemy i zachowania, często wprowadzają w szkole spokój w swoich grupach rówieśniczych i wyciszają to, co czasem dzieje się za murami szkoły.

Mówi się, „że dzisiejsza młodzież nie potrafi być kreatywna, że lansuje w swoich zachowaniach wzorzec człowieka sprytnego, wygodnego, poszukującego mocnych doznań i łatwych sukcesów”. Może to i prawda, ale jako opie-

kunka Samorządu uczniowskiego zaobserwowałam także inne postawy.

W Zespole Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie Samorząd Uczniowski, podejmuje wiele inicjatyw na rzecz budowania wzajemnych relacji międzyludzkich. I jest to nie tylko praca dla „siebie, na własne potrzeby", ale także wyjście z pomysłami poza granice szkoły. Młodzi ludzie chętnie angażują się w działalność charytatywną i konkursową. Czasem trzeba poddać im pomysł, a czasem wystarczy wysłuchać ich propozycji i uwag.

W roku szkolnym 2007/2008 Samorząd Uczniowski w ZSzZ w Dynowie m. in.:

> przygotował imienne identyfikatory dla wszystkich uczniów naszej szkoły;

> zebrał pomoce dydaktyczne dla potrzebujących uczniów w ramach akcji „Dzieci dzieciom",

> aktywnie uczcił święto KEN;

> uczestniczył w zbieraniu funduszy w ramach akcji „Góra grosza" – uczennice klas 4TH i 1TI przygotowały kiermasz jesiennych kwiatów zrobionych z liści – dochód z ich sprzedaży przeznaczono na rodzinne domy dziecka;

> przygotował wiązanki na groby zmarłych pracowników i uczniów szkoły;

> przygotował wspólnie ze Staro-

stwem Powiatowym w Rzeszowie wystawę malarską p. Barbary Smoczeńskiej,

> zorganizował mikołajki szkolne – Święty Mikołaj rozdawał wszystkim uczniom słodycze;

> przygotował życzenia z okazji Bożego Narodzenia dla wszystkich pracowników szkoły;

> zorganizował pocztę Walentynkową – dla już zakochanych i nie tylko…;

> wspomaga chłopca z Zambii – Bartholomeo - w ramach programu „Adopcja na odległość",

> zorganizował szkolny konkurs plastyczny pt. „Męka Chrystusa w malarstwie";

> włączył się czynnie w obchody 3 rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II;

> uczestniczył w organizacji VIII edycji Wojewódzkiego Konkursu „Podkarpacka Tęcza";

> na bieżąco zajmuje się sprawami porządkowymi w szkole.

Te i inne działania podejmowane przez Samorząd Uczniowski w Zespole Szkół Zawodowych w Dynowie pokazują, że pracując w samorządzie, podejmując decyzje, angażując się twórczo w pracę społeczną na rzecz rówieśników, młody człowiek ma szansę odkryć wartość wspólnego działania, poczuć smak zwycięstwa i gorycz porażki, zrozumieć znaczenie odpowiedzialnego wywiązywania się z przyjętych zobowiązań, wreszcie odkryć w sobie dumę z własnych działań, docenionych przez dorosłych.

Mnie jako nauczycielowi i opiekunowi samorządu uczniowskiego jest niezmiernie miło, że mogę pracować z młodzieżą, która zna znaczenie takich cnót jak: odwaga, pracowitość, cierpliwość, służba i umiejętność stawiania czoła przeciwnościom.

Katarzyna Marcinek

WSPÓŁPRACA POKOLEŃ NA SCENIE

Ciepłego, kwietniowego popołudnia aula Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie stała się miejscem niezwykłego spektaklu. Związani z miastem artyści Teatru Studio „Mobile" odegrali *Scenariusz dla trzech aktorów*, a cały występ zwieńczył koncert genialnego, dwunastoletniego pianisty.

Sztuka Bogusława Schaeffera, pełna humoru, niebanalnych dialogów i niosąca sprytnie ukryte prawdy życiowe bardzo spodobała się dynowskiej publiczności. Reżyser, a zarazem odtwórca jednej z ról, Piotr Warszawski nawiązał wspaniały kontakt z odbiorcą i dzięki elementom interakcji wciągnął widzów do zabawy. Teatr Studio „Mobile" jest znany mieszkańcom miasta, gdyż często uczestniczy w lokalnych imprezach kulturalnych.

Natomiast po spektaklu dla publiczności gościnnie zagrał Rafał Gudyka, uczeń 6 klasy Szkoły Podstawowej w Harcie. Koncert zachwycił dynowskich słuchaczy, którzy nagradzali gromkimi brawami każdy utwór. Umiejętnościami chłopca zafascynowany był również Marek Pyś, aktor i dyrektor „Mobile", który część pieniędzy z biletów podarował muzykowi.

Mimo młodego wieku Rafał jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. II nagroda w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Pianistycznym im. Haliny Czerny – Stefańskiej w Żaganiu, I miejsce w dwóch kategoriach wiekowych w Ogólnopolskim Podkarpackim Konkursie Chopinowskim w Rzeszowie czy Grand Prix na III Wiosennych Spotkaniach Pianistycznych w Dębicy. Wszystkie te wyróżnienia osiągnął ciężką pracą. Będąc uczniem szóstej klasy Szkoły Podstawowej w Harcie, równocześnie realizuje program nauczania drugiej klasy średniej szkoły muzycznej w ZSM nr 2 im. Wojciecha Kilara w Rze-

szowie. Dwa razy w tygodniu po skończonych zajęciach w podstawówce wsiada w autobus i dojeżdża ponad 40 kilometrów do szkoły muzycznej. Wszyscy są pod wrażeniem wytrwałości i pracowitości Rafała. Realizuje swoje ambicje – mówi sam dwunastolatek – Chcę kiedyś wygrać Konkurs Chopinowski. Jego nauczyciele zgodnie twierdzą, że jeśli nadal będzie tak solidnie pracował to jest na dobrej drodze do osiągnięcia tego sukcesu.

Damian Zelwach

„BOŻE ŚWIATEŁKA – UCZNIAMI CHRYSTUSA"

16 kwietnia 2008 r. dzieci z Przedszkola Miejskiego w Dynowie wzięły udział w III Przeglądzie Piosenki Religijnej zorganizowanym przez Publiczne Przedszkole Zgromadzenia Sióstr Świętego Dominika w Tyczynie.

W przeglądzie wzięło udział 21 zespołów z różnych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych z najbliższych okolic Tyczyna.

Impreza odbyła się w Domu Kultury w Tyczynie, a prowadziła ją Siostra Leokadia Wójcik.

Występy dzieci obserwowało jury w składzie:

Siostra Dyrektor - Andrea Krsyna,

Ksiądz Prałat – Józef Stanowski,

Dyrektor M-GDK w Tyczynie – Zofia Matys,

Wizytator Kuratorium Oświaty – Anna Pikiel.

Ze względu na kłopot z wybraniem najlepszego zespołu – postanowiono w tym roku nagrodzić wszystkich uczestników.

Wszystkie występujące dzieci dostały upominki i słodycze.

V Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej

W dniu 6 maja 2008 roku w Trzcianie k/Rzeszowa odbyło się V Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej. „Dynowinka" była na nim reprezentowana przez Państwo Marię i Antoniego Iwańskich oraz Panią Barbarę Porzuczek.

ROZRYWKA i HUMOR

NOWE ZADANIA

Maj – miesiąc zakochanych… Monika Kuszyńska z zespołu Varius Manx tak o nim śpiewa…

…I wtedy przyszedł maj
Zamieszał w moim sercu
Zgubiłam cały żal
Poczułam co to szczęście
Tylko szczęście
Całe szczęście
Tylko szczęście…

Bo wreszcie przyszedł maj
Zrobiło się gorąco
Ktoś teraz o mnie dba
Przeszłość upiłam słońcem
Tylko słońcem
Całym słońcem
Tylko słońcem…

Ale maj – to też matury… I właśnie dla tegorocznych maturzystów mamy okolicznościowy wierszyk autorstwa redaktora naczelnego „Dynowinki";-)

SZKOLNE TORTURY

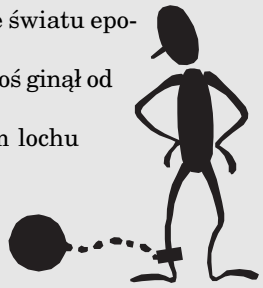

Przydarzyła się światu epoka
Której często ktoś ginął od miecza
Albo w ciasnym lochu bez szlochu
Schodził sobie człek z średniowiecza…

A wcześniej często go oślepiano
Coś odcięto mu bez dezynfekcji
I odchodził ze świata nieborak
Tak bez wieńca, świeczki i sekcji…

Lecz to tylko połowa jest prawdy
Resztę skrywały zamkowe mury
Gdzie w podziemiach kaci-psubraci
Stosowali przeróżne tortury
Kciuki w śrubę[1] a trzewik[2] na nogę
I raz rączkę złamano, raz nóżkę
Przypiekano, polewano smołą
Stosowano średniowieczną gruszkę[3]

Dziś na szczęście tortury to rzadkość
Więc nikt z bólu o pomstę nie woła
Ale miejscem przeróżnych katuszy
Już od wieków – jest i będzie szkoła!!!
Gdy rubryka w dzienniku jest pusta
I szykuje się ostre pytanie
Belfer wzrok znad dziennika unosi
I zaczyna się wyławianie…
Rozpalone żelazo jest zbędne
Zbędne dyby, pręgierz, powrozy
Aby ten, co się książką nie splamił
Przeżył chwilę strachu i grozy…
Kołem też się w szkole nie łamie
Za to inny jest zabieg niezdrowy
Na fizyce i matematyce
Nieustanne łamanie głowy…
Rąk i nóg nie kaleczą celowo
A łapa nie zna smaku linijki
Lecz palce sobie możesz połamać
Gdy ściągnąć z ściągi chcesz harmonijki
Na koniec wśród katuszy ostatnia,
Finałowa, bolesna tortura
Zwykle w maju w szkole stosowana
A na imię ma ona MATURA!

Ze specjalną dedykacją dla tegorocznych
maturzystów z dynowskiego LO
(szczególnie dla klasy III a)

Maciej Jurasiński

[1] ***Śruba na kciuki*** *– śruba działająca jak imadło.Kciuki wsadzano pod metalową sztabę,którą następnie przykręcano, zgniatając paznokcie.*

[2] ***Trzewik*** *– nogę więźnia wkładano między dwa kawałki drewna, a następnie kat wbijał klinowate drewienka, przez co wykrzywiał (łamał) nogę ofiary.*

[3] ***Gruszka*** *– narzędzie wkładane w naturalne otwory ciała. Gruszka działała podobnie jak parasol. Wkładana do ust – „zatrzymywała" krzyk torturowanych. Istniały specjalne wersje nabijane kolcami, które kaleczyły ciało i narządy wewnętrzne.*

Rozwiązania zadań z poprzedniego numeru:

Kropki i proste: rozwiązanie – na rysunku

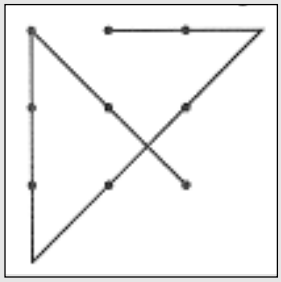

Jak długi jest pociąg?

Długość pierwszego pociągu – 135 m.

Jakie to liczby?

a) takich liczb jest nieskończenie wiele, najmniejsza z nich – to 58

b) szukana liczba – to 504.

Magiczna figura mozaikowa: ślimaki, liberia, Maria, Kia

Arytmograf: Prima Aprilis

Strzałki: Manuela Gretkowska

Jolka z gwiazdą: Bob Geldof

Krzyżówka-szyfr: Lepsza zasłużona nagana, niż niezasłużona pochwała.

Krzyżówka wiosenna: rabatka

Grecka Jolka: poziomo: rumianek, krwawnik, tymianek

Krzyżówka „spod pióra": krakuska

Również w maju (17 i 18) w Klubie „Piwnice" Centrum Kulturalnego w Przemyślu **odbyły się II Szaradziarskie Mistrzostwa Przemyśla**, zorganizowane przez Przemyski Klub Szaradzistów „Przemek", w których

Organizatorzy mistrzostw. Od lewej Leszek Grzywacz, Albin Gorzelnik, Stanisław Hemerling

miałam przyjemność wziąć udział wraz z ponad 20 szaradzistami z całego kraju (Kraków, Częstochowa, Lublin, Warszawa, Sosnowiec itp.).

Pierwszego dnia - na rozgrzewkę – wycieczka po Przemyślu, potem prawie dwugodzinne zmaganie się z 32 zadaniami pierwszego etapu, a na zakoń-

Burza mózgów

czenie - występ Przemyskiej Kapeli Podwórkowej „Ta Joj".

Kapela Podwórkowa TA - JOJ

W drugim dniu - do rozwiązania 23 zadania, potem oczekiwanie na wyniki i wręczenie nagród (wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy wraz z przemyską fajką Zbigniewa Bednarczyka, natomiast zwycięzcy i uczestnicy z najwyższą punktacją uhonorowani zostali okolicznościowymi statuetkami, albumami i książkami).

Na podium stanęli: **1. Andrzej Tałaj (Częstochowa) 2. Rafał Tałaj** (syn Andrzeja;-) **(Częstochowa) 3. Stanisław Osyda (Katowice).**

I Miejsce - Andrzej Tałaj

II Miejsce - Rafał Tałaj

III Miejsce - Stanisław Osyda

„Maskotką" Mistrzostw była Joasia Kettnerówna, która jeździ wraz z rodzicami (Anną-Marią i Przemkiem) na

Maskotka imprezy - Joasia Kettner

przeróżne szaradziarskie imprezy prawie od urodzenia;-) Może za kilka lat to ona wygra kolejne Szaradziarskie Mistrzostwa Przemyśla?

Na koniec – pamiątkowe wspólne zdjęcie, pożegnania, pożegnania… i obietnice powrotu za rok do gościnnego Przemyśla;-)

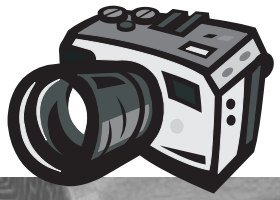

Uczestnicy II Szaradziarskich Mistrzostw Przemyśla

Abonament

Wszyscy o tym już wiemy –
tajemnicy nie zdradzę,
Że kto ma telewizję,
ten nad ludem ma władzę.
Stąd od wielu miesięcy
mamy bitwę o media,
A mówiąc tak po prostu –
jest to zwykła komedia,
Z której można się uśmiać,
albo wszcząć wielki lament,
Że za tak marny program
lud płaci abonament!!!
Opamiętasz się szybko
mój nieszczęsny narodzie,
Gdy zostaną ci tylko
nasze „gwiazdy na lodzie",
Albo konkurs o forsę -
co dzień wa kółko to samo,
Lub jakiś teletaurniej
przerywany reklamą…
Lecz na razie doradzam
względny spokój i karność,
Bo nadchodzi godzina
„M – jak mdłości" lub „marność"…
Jednak jest na to rada,
dość skuteczna, choć stara:
Jeśli program do kitu…
no to WYŁĄCZ APARAT!!!

Zaradność życiowa

Co robić, by los nasz był bezpieczny?
Nie mam recepty na to.
Znaleźli sposób bardzo skuteczny
Cwaniak i kombinator…

Zagadka z odpowiedzią

Co nam mówi w gazecie
Smutne ogłoszenie?
Kto „rzucił" palenie…

Fryderyk Radoń

Specjalnie dla naszych Czytelników – Pan **Leszek Grzywacz**, jeden z organizatorów Mistrzostw, przysłał kilka turniejowych zadań (nie ukrywam, że prosiłam o wybranie łatwiejszych, bo niektóre były naprawdę bardzo trudne!!!). Mogą więc Państwo zmierzyć się z **Psotką, Krzyżówką, Ciągówką i Jolką z iksem** i poczuć się, jak na Mistrzostwach Przemyśla;-) A może komuś zadania na tyle się spodobają, ze zechce za rok sam wystartować? Serdecznie zapraszam w imieniu Przemyskiego Klubu Szaradzistów „Przemek"!!!

W majowej „Rozrywce…" nie może też zabraknąć zadań Pana **Bogdana Witka**, który tym razem przygotował dla Państwa **Krzyżówkę od A do Ż** oraz **Ułóż sam.**

Tradycyjnie też – **Zagadki logiczne i** satyryczne wierszyki Pana **Fryderyka Radonia.**

Mam nadzieję, że nasze propozycje przypadną Państwu do gustu, a ich rozwiązanie przyniesie Państwu satysfakcję;-) Zapraszamy do zabawy;-)

Renata Jurasińska
Autorzy zdjęć –
Renata Jurasińska,
Leszek Grzywacz

ZAGADKI LOGICZNE

Zabawa z jedynkami

Między pięć jedynek wpisujemy jeden znak dodawania „+" i jeden znak mnożenia „•". Jaką najmniejszą, a jaką największą liczbę możemy w ten sposób otrzymać?

Telefony

Cztery koleżanki: Ania, Basia, Jola i Kasia mają telefony różnych firm (i w różnych kolorach). Ania preferuje Nokię, ale nienawidzi bordowego koloru. Kasia ma Motorolę, która na pewno nie jest srebrna. Firma Sony od jakiegoś czasu produkuje tylko czerwone telefony. Dla Basi – pomarańczowy Samsung, to jedyna możliwość!!! Kto i jaki ma telefon?

Renata Jurasińska

UŁÓŻ SAM

Zadanie polega na odtworzeniu krzyżówki przy założeniu, że jednej literze odpowiada dokładnie jedna liczba. Jedno słowo zostało już wpisane do diagramu. Litery z kolorowych pól odczytane kolumnami od lewej do prawej utworzą rozwiązanie.

Bogdan Witek

1	2	3	4	3	4	5	6	7		10	
6		8		6		9		6	11	12	13
14	15	9	16	14	2	17	12	5		13	
15		18		19		20		12 U	3 P	6 A	8 Ł
9		6		20	21	5	20	13		7	
22	4	22	4	23			22	6	24	2	25
	25		21	5	13	20	21		11		12
18	2	26	15		20		11		20		13
	14		12	14	15	5	4	18	23	2	22
10	20	20	21		12		23		2		4
	13		5	20	21	5	6	7	20	23	5

JOLKA Z IKSEM

Określaenia podane są w przypadkowej kolejności. Ujawniono jedyną literę U. W kolorowych polach powstanie rozwiązanie - imię i nazwisko „iksa”.

* kołatka na drzwiach.
* przełomowy w historii.
* zakres kompetencji.
* miniaturowe drzewko.
* stroiczka.
* bóg o 99 imionach.
* spina mury.
* grupa Lubiczów.
* na głowie papieża (dawniej)..
* np. Dubaj.
* pustynia 11 państw Afryki.
* lustro.
* gryzoń hodowlany.
* część maszyny.
* Ludwik (wykształciuch).
* Przymierza.
* Associazione Sportiva ... , klub piłkarski.
* Kowal jest kowalem, czyli nomen ...
* czworokątna w Mekce.

Leszek Grzywacz

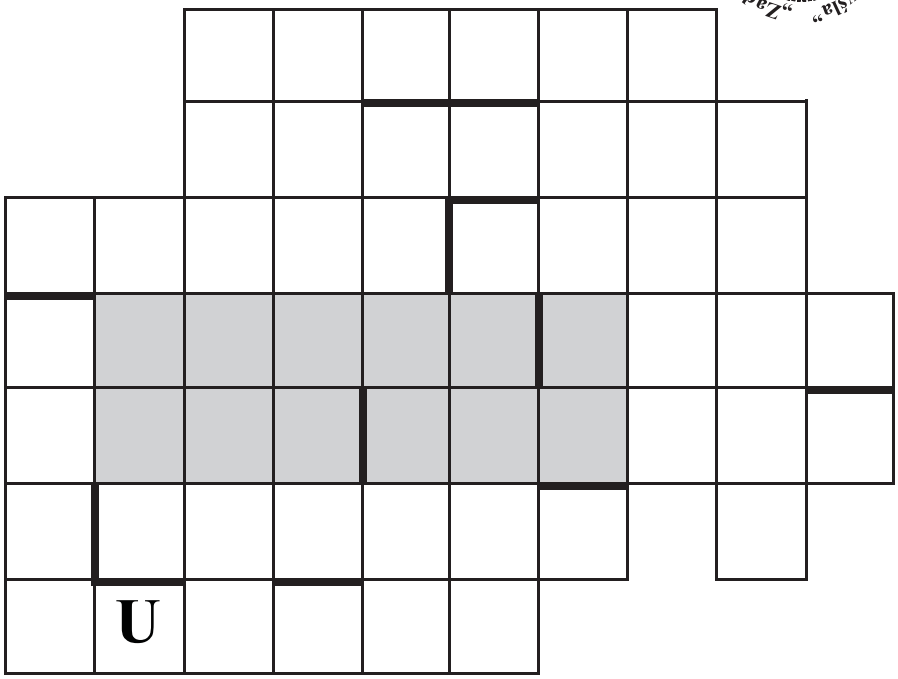

PSOTKA

W każdym objaśnieniu należy zmienić jedną literę na inną, tak aby powstało określenie odgadywanego wyrazu. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:

4) to, co zostało zagotowane.
7) naczynie z melonami.
8) miała ją niejedna panna.
9) kwiaty w wagonie.
10) zbiór baraków.
12) w parze ze Skawą.
13) osłabia żołnierzy.
15) przydatny po tyciu.
18) oprzęd.
19) „Złota paczka” Maklakiewicza.
20) ubita ślina
21) pojemnik z paszą.

Pionowo:

1) kawałeczek miasta.
2) sieją złe wieści.
3) wąska derka.
4) napada wieczorem.
5) wielka wola.
6) teren apartowy.
11) tam zgłosił się do wojska.
12) odgłos „pracującej” dyszy.
13) jamka ropuchy.
14) podtrzymuje głosy.
16) dzielony na krymki.
17) kiście w rosole.

Leszek Grzywacz

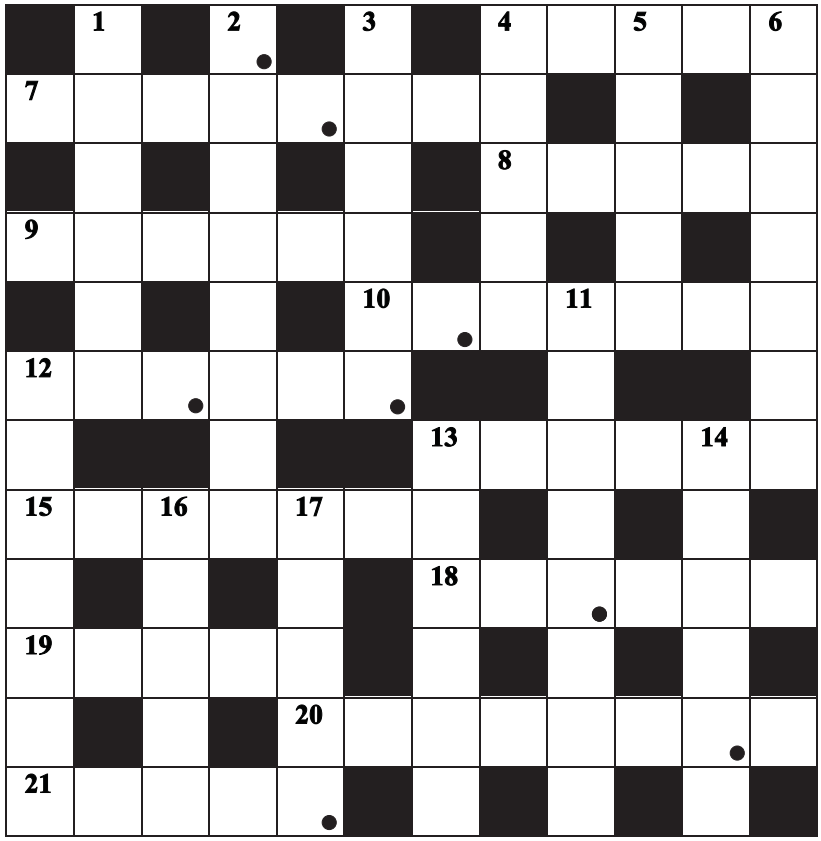

CIĄGÓWKA

Utworzyć ciąg wyrazów, w którym ostatnia litera jednego słowa jest pierwszą następnego. Pierwsze litery w szarych polach. Litery uszeregowane od 1 do 14 utworzą rozwiązanie.

* moment ostateczny.

* pomost załadowczy.

* grafitowy.

* lot pszczoły.

1	8	11	13	7	9	12	4	14	2	5	10	6	3

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Leszek Grzywacz

KRZYŻÓWKA

Poziomo należy wpisać imiona i nazwiska twórców lub wykonawców niżej podanych utworów.

Poziomo:

4) wiersz „Deszcz jesienny”.
8) powieść „Prawo jesieni”.
9) piosenka „Zaloty jesienne Anno Domini 1971”.
12) piosenka „Jesienny pan”.
16) film „Jesienna sonata”.

Pionowo:

1) grecka kolebka igrzysk.
2) wróg Apacza.
3) kuloodporny żakiecik.
5) storczyk egzotyczny.
6) capina do przesuwania kloców.
7) angielski fason kurtki
10) włókno na garnitury.
11) owoc z kitą.
12) musical Milosa Formana.
13) do chodzenia.
14) pierwszy zdobywca Araratu.
15) „ ... o ludziach lodu”.

Leszek Grzywacz

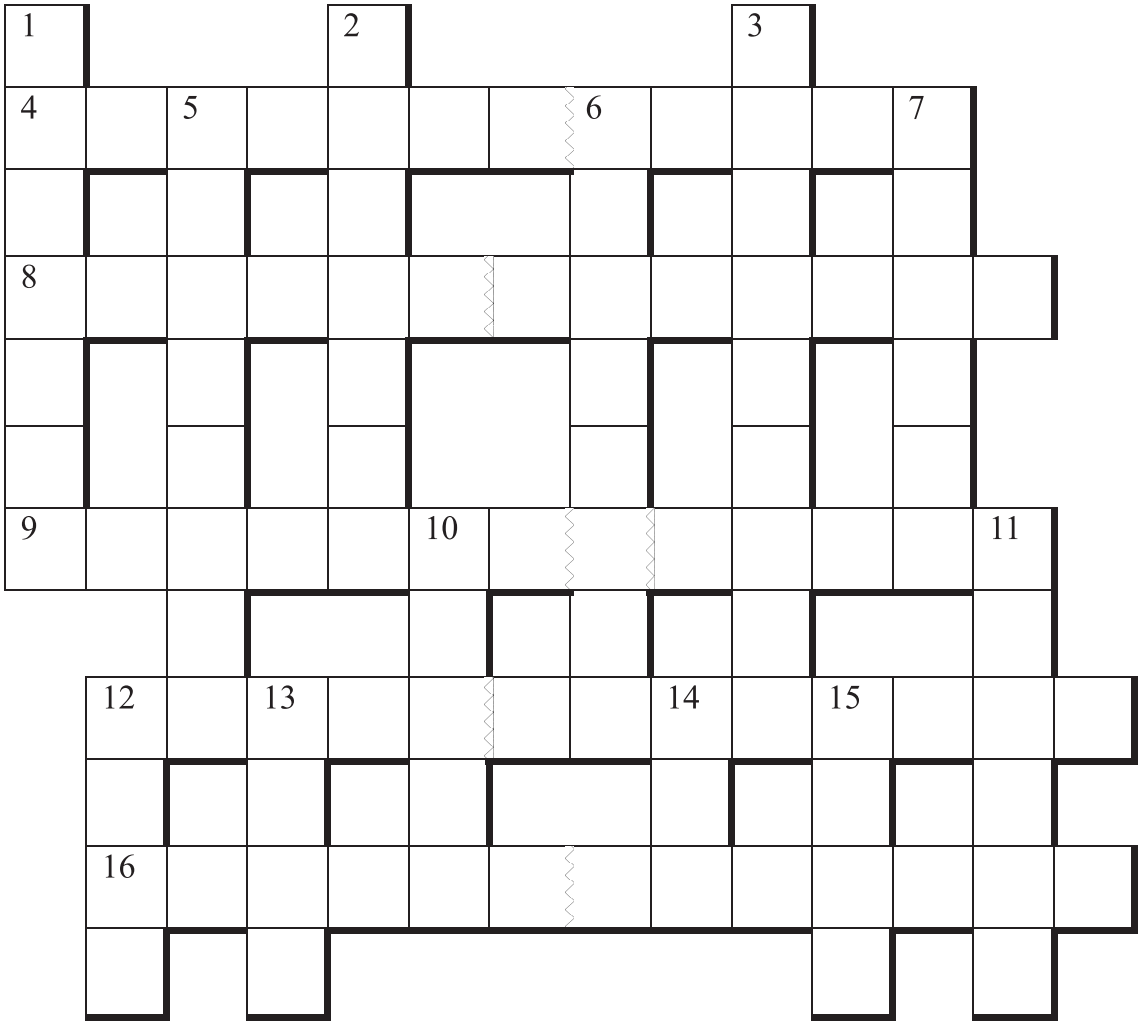

KRZYŻÓWKA od A do Ż

Każdy wyraz krzyżówki rozpoczyna się inną literą, która podana jest przed określeniem. W nawiasie podano liczbę liter w odgadywanym słowie. W kolorowych polach powstanie rozwiązanie końcowe zadania.

Określenia wyrazów:

A) sportowiec o rozwiniętej muskulaturze (6)
B) rosyjskie imię męskie (5)
C) chmura kłębiasta (7)
D) zbiorowe roztrząsanie problemu (8)
E) rozwodnik (6)
F) walka białą bronią (9)
G) spec w swojej dziedzinie (4)
H) film dla ludzi o mocnych nerwach (6)
I) sielanka (6)
J) amerykański samochód terenowy (4),
K) zawodnik polskiego pochodzenia w piłkarskiej reprezentacji Niemiec (5)
L) wpadka językowa (6)
Ł) skała osadowa o budowie warstwowej (5)
M) imię Polo, słynnego włoskiego podróżnika (5)
N) Niemcy lub Polacy (5)
O) miodowa wśród jadalnych grzybów (7),
P) miękkie pióra w ciepłych kołdrach (4)
R) der, die, das z języka niemieckiego (9)
S) lodowa iglica, (5)
T) ozdobna roślina w tekście piosenki „Pomarańcze i mandarynki" Marka Grechuty (8)
U) zniżka przy sprzedaży (5),
W) zespół Roberta Gawlińskiego (5)
Z) podawana w głębokim talerzu (4)
Ż) czasopismo poświęcone modzie (6)

Bogdan Witek

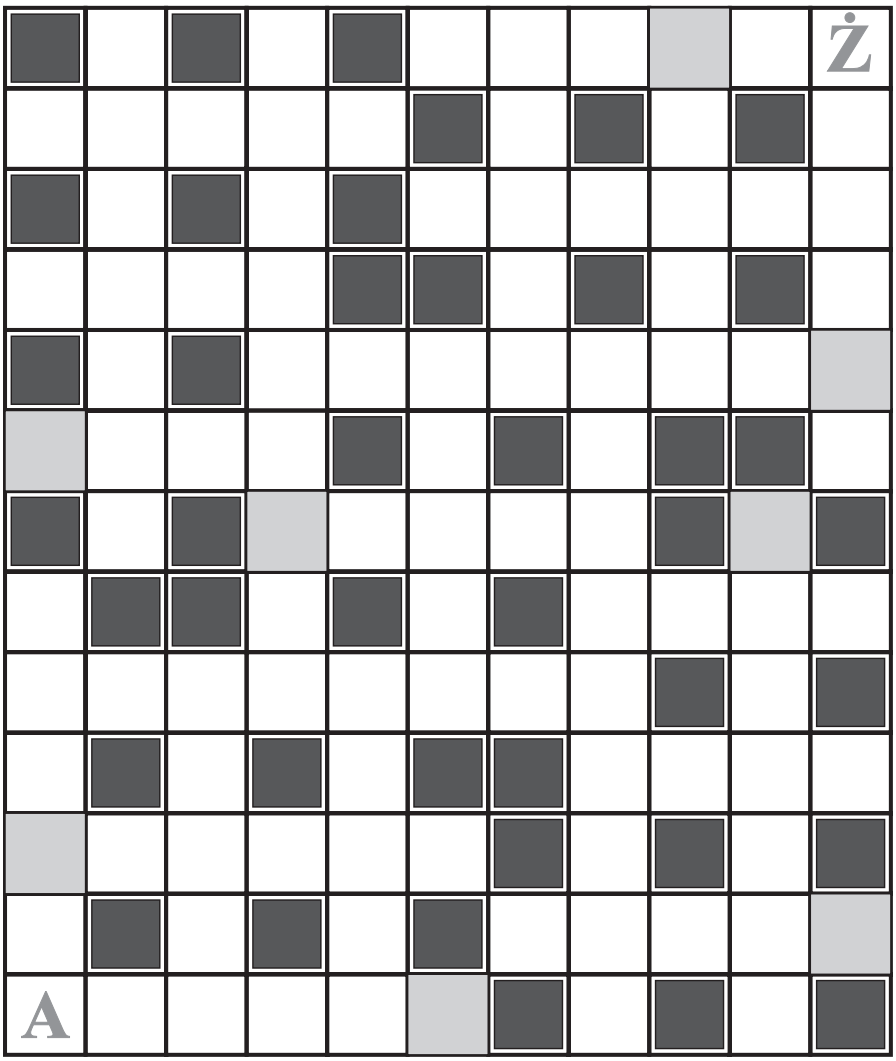

Nie wszystko jest złotem, co się świecić raczy.
W życiu są radości i chwile rozpaczy.
Wam jednak niech słonko całe życie świeci,
miejcie radość z życia i pociechę z dzieci.

Anna Łamasz i Wojciech Daraż
zawarli związek małżeński
dnia 10.05.2008.

Przyjmijcie gorące życzenia, aby Wasza miłość była coraz piękniejsza, głębsza i by sprawiła, że Wasze życie nabierze szczególnego znaczenia i blasku.

Redakcja „Dynowinki"

Wydawca: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Regionu Dynowskiego - Towarzystwo Przyjaciół Dynowa

Redaguje zespół: Maciej Jurasiński – redaktor naczelny, Grażyna Malawska, Jerzy Chudzikiewicz – sekretarze redakcji, Ewa Czyżowska, Zuzanna Nosal, Renata Jurasińska, Jerzy Bylicki, Irena Weselak, Anna i Jarosław Molowie – kolegium redakcyjne, Antoni Iwański, Piotr Pyrcz – fotoreporterzy, Anna Baranowska-Bilska, Krystyna Dżuła, Janina Jurasińska, Mieczysław Krasnopolski, Bolesław Bielec, Grzegorz Hardulak – redaktorzy stale współpracujący z Dynowinką.
Adres Redakcji: MOKiR Dynów, ul. Ożoga 10, tel. (0-16) 65-21-806. **Skład i łamanie:** Redakcja.
Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów.
Dynowinka zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie

Delikatesy u Bielca

GDY U BIELCA COŚ KUPUJESZ
TO ZŁOTÓWKI NIE ZMARNUJESZ
KONSUMENTÓW CHÓR WIĘC ŚPIEWA
SIEĆ NAJLEPSZYCH SKLEPÓW BEWA!

ZAPRASZAMY
DO SKLEPÓW U BIELCA
- DYNÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 1/1
- DYNÓW, UL. RYNEK 8
- DYNÓW, UL. KRZYWA 1
- DUBIECKO, UL. KRASICKIEGO 11
- HARTA 104

Nie trać czasu
kupuj u Bielca

UL. DWORSKA 42 A, TEL/FAX (0-16) 653 13 97

Jedzie słynna kolejka
Leniwie toczy się torem
W Bachórzu zawsze wstępuje
Do karczmy,
„POD SEMAFOREM"

Tu poczęstuje się trunkiem
Posiłek zje smaczny i zdrowy
I do Przeworska zasuwa
Jak pociąg expresowy

OSTEL®
HURTOWNIE ELEKTROTECHNICZNE

SKLEP ELEKTRYCZNY w DYNOWIE
ul. Mickiewicza 17, tel./fax: (016) 652 10 44

OFERUJE BOGATY ASORTYMENT

- LAMP, ŻYRANDOLI I KINKIETÓW
- ŻARÓWEK I ŚWIETLÓWEK ENERGOOSZCZĘDNYCH
- PRZEWODÓW I KABLI
- BATERII I LATAREK
- DZWONKÓW I GONGÓW
- GNIAZDEK I WYŁĄCZNIKÓW
- GRZAŁEK, WENTYLATORÓW
- ELEKTRONARZĘDZI I DRABIN
- SPAWAREK I MIGOMATÓW
- SILNIKÓW I AGREGATÓW
- SIATKI OGRODZENIOWEJ OCYNKOWANEJ I POWLEKANEJ

PN.-PT. 7-17
SOBOTY 8-14

Pamiętaj!
Zdrowe zęby, to piękne zęby.

To ładny uśmiech.
To oszczędność.

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Małgorzata Kołt
ul. Szkolna 1,
36-065 Dynów
Tel. dom. **016 6521 935**
Tel. kom. **0 600 542 267**

Zapraszam do odwiedzenia mojego gabinetu, przeniesionego z ulicy Kościuszki 6 na ulicę Szkolną 1.

Godziny otwarcia gabinetu		
Dni tygodnia	NFZ	Praktyka prywatna
Poniedziałek	8.00 – 11.00	-
Wtorek	8.00 – 14.00	14.00 – 18.00
Środa	12.00 – 18.00	-
Czwartek	-	12.00 – 18.00
Piątek	-	12.00 – 18.00

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

części SZiK samochodowe

www.szik.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

AUTO CREW

Dynów, ul. Mickiewicza 41
tel. 016 65 22 211
godziny otwarcia: pn-pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 82
tel. 017 **22 19 216** - samochody krajowe
tel. 017 **22 91 345** - samochody zagraniczne

Rzeszów, ul. Skubisza 3
tel. 017 **86 36 066**

Rzeszów, ul. Powstańców Warszawy 7
tel. 017 **86 57 835** - samochody krajowe
tel. 017 **85 76 919** - samochody zagraniczne

Rzeszów, ul. Lubelska 47a
tel. 017 **86 40 110**

Lubaczów, ul. Abp. Baziaka 5
tel. 016 **63 24 028**

Wola Rafałowska 193
tel. 017 **22 96 502**

Strzyżów, ul. Łukasiewicza 11
tel. 017 **27 50 111**

Głogów Młp, ul. Długa 2
tel. 017 **85 18 061**

SERWISY SAMOCHODOWE

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 82
tel. 017 **22 91 630**
godziny otwarcia: pn-pt. 7.00 - 23.00, sob. 8.00 -16.00

Rzeszów, ul. Podwisłocze 22
tel. 017 **85 72 299**
godziny otwarcia: pn-pt. 8.00 -18.00, sob. 8.00 -15.00

e-mail: szik@szik.pl

BOSCH Service — Serwis samochodowy tel. (017) 22 91 630

Driver — Profesjonalne Serwisy Opon

HYDRO CZĘŚCI

HC Hydro Części

36-020 TYCZYN
ul. Grunwaldzka 82
tel./fax 017 22 93 705
email: biuro@hydroczesci.com.pl

- Produkcja wysokociśnieniowych przewodów hydraulicznych
- Węże przemysłowe (paliwo, olej, powietrze)
- Sprzedaż łyżek do wszystkich typów maszyn budowlanych
- Części do maszyn budowlanych produkcji krajowej i zagranicznej
- Uszczelnienia techniczne

www.hydroczesci.com.pl

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

HMZ Sp. z o.o.

ŁAŃCUT
ul. Piłsudskiego 35
tel. 017 **22 54 592**
fax 017 **22 50 287**

e-mail: hmz@pro.onet.pl
www.hmz.com.pl